



Zapraszamy na wędrowkę

SZLAKIEM ŚWIĘTEJ WARMII

w każdy czwartek w „Gazecie Olsztyńskiej”

Kolejna stacja (9): RESZEL | **MIASTO SPOKOJNEGO ŻYCIA**



GAZETA
OLSZTYŃSKA.

372200TBS-e-K

ŚRODA
105|08|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

strefa³
młodości



Rekordowe 680!
I co dalej? 13

Więcej nie znaczy lepiej

FINANSE || O ile wzrosną w przyszłym roku emerytury i renty, a o ile płaca minimalna? Rząd zaproponował waloryzację procentową świadczeń o 3,84 proc. i wzrost płacy minimalnej do 2800 zł. Wkrótce zajmie się nimi Rada Dialogu Społecznego.

Rada Ministrów przyjęła propozycję ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, która przewiduje, że wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2021 r. wyniesie 103,84 proc.

Co to oznacza? Zgodnie z przyjętym wskaźnikiem przeciętna emerytura wzrosłaby w przyszłym roku o niemal 95 zł, przeciętna renta z tytułu niezdolności do pracy — o 75 zł, a renta rodzinna — o 85 zł. Emerytura czy renta, która wynosi dziś 1200 zł, wzrosłaby o 46 zł.

Jednak o ile ostatecznie wzrosną renty i emerytury w przyszłym roku, będzie wiadomo na początku przyszłego roku, kiedy GUS poda dane o inflacji i wzroście płac w 2020 r. Jeśli inflacja będzie wyższa od oczekiwanej, waloryzacja będzie większa.

Niemniej rządowa propozycja to pozostawienie zwiększenia wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2021 r. na poziomie ustawowego minimum, wynoszącego 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w 2020 roku. I jest zdecydowanie „oszczędniejsza” od ubiegłorocznej waloryzacji, która była kwotowo-procentowa. Rok temu waloryzacja kwotowa wyniosła 70 zł (57,22 zł na rękę) i zostały nią objęte osoby, których świadczenie było wyższe niż minimalna emerytura, ale nie przekraczało 2160 zł brutto. W przypadku pozostałych emerytów i rencistów ich świadczenia wzrosły 3,56 proc.

Emerytury i renty podlegają waloryzacji co roku od 1 marca, a jej wysokość zależy od dwóch czynników.

Bierze się pod uwagę średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług kon-



Dr Sławomir Dudek, główny ekonomista Pracodawców RP

Płaca minimalna w wysokości 2800 zł najbardziej uderzy w mikro- i małe firmy. Około 63 proc. miejsc pracy w tych firmach będzie zagrożona, to ponad 1,5 miliona pracowników. Warszawa sobie poradzi, ale choćby na Podkarpaciu i Mazurach firmy staną przed dylematem: zwalniać, czy zamknąć działalność.

sumpcyjnych w poprzednim roku zwiększony o co najmniej 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku.

Rząd zaproponował też podwyżkę płacy minimalnej w przyszłym roku do 2800 zł brutto, a więc o 200 zł więcej niż obecnie. Ma wzrosnąć też minimalna stawka godzinowa, do 18,30 zł brutto, czyli o 1,30 zł więcej niż tym w roku. To są propozycje, nad którymi — tak jak nad skalą waloryzacji emerytur i rent — ma wkrótce debatować Rada Dialogu Społecznego,

a więc trójstronna komisja, w skład której wchodzi przedstawiciele rządu, związków zawodowych i przedsiębiorców

Wzrost płacy minimalnej teoretycznie ucieszy najmniej zarabiających, bo przy skoku płacy minimalnej z 2600 do 2800 zł brutto na rękę dostaną 141 zł więcej.

Tylko się cieszyć, ale czy naprawdę? Trzeba być bardzo naiwnym, żeby myśleć, że podnosząc płacę minimalną radzący rządzący chcą przychylić nieba najmniej zarabiającym. Tu chodzi o dodatkowe wpływy do budżetu, bo im wyższa pensja, tym większe składki i podatki, które płaca pracownicy i przedsiębiorcy. Ajak wynika z danych GUS, w grudniu ubiegłego roku ustawowe minimum zarabiano ponad półtora miliona Polaków,

Według wyliczeń ekonomistów na podwyżkę płacy minimalnej do 2800 zł rząd zarobi dodatkowo ok. 1,9 mld właśnie z tytułu wyższych składek i podatków.

PRACOWNIK Z PENSJĄ MINIMALNĄ 2,8 TYS. ZŁ DOSTANIE NA RĘKĘ 2061,67 ZŁ, BO RESZTĘ PENSJI ZJEDZĄ MU SKŁADKI I PODATKI, CZYLI OK. 738 ZŁ. DO TEGO PRACODAWCA DORZUCI OD SIEBIE KOLEJNE 577 ZŁ. ŁĄCZNIE WIĘC CO MIESIĄC DO BUDŻETU TRAFI 1,3 TYS. ZŁ. OD KAŻDEGO PRACOWNIKA ZARABIAJĄCEGO MINIMALNĄ PENSJĘ.

To zysk bezpośredni, bo do tego trzeba dodać większe wpływy z tytułu VAT, bo osoby najmniej zarabiające mając o te 140 zł więcej miesięcznie, nie schowają przecież tych pieniędzy do skarpety tylko przeznaczą na konsumpcję. A wszystkie towary obłożone są podatkiem VAT, który zasila budżet państwa. Jak wynika z szacunków portalu money.pl w ciągu roku będzie to dodatkowe ok. 108 mln zł. Co oznacza, że budżet państwa zarobi na podniesieniu płacy minimalnej prawie 2 mld zł.

O ile wzrośnie płaca minimalna, tego jeszcze nie wiadomo. Być może będzie to nawet 3 tys. zł, o których mówią politycy Zjednoczonej Prawicy. Rok temu do Rady Dialogu Społecznego trafiła propozycja wzrostu płacy minimalnej do 2450 zł a stanęło na 2600 zł. Tyle że rok temu gospodarka kwitła. Pandemia wszystko przewróciła, także gospodarkę.

Dlatego ekonomiści przestrzegają, bo każdy kij ma dwa końce. Dane za I kw. tego roku pokazują, że płaca minimalna w województwach ściany wschodniej już przekroczyła 50 proc. średniej płacy w regionie. Na Podkarpaciu i Mazurach jest to 53-54 proc., podczas gdy w mazowieckim jedynie 38 proc. I najbardziej dotkliwie wzrost płacy minimalnej odczuwają m.in. regiony ściany wschodniej. Firmy w tym regionie staną przed ogromnymi trudnościami.

ANDRZEJ MIELNICKI

GAZETA OLSZTYŃSKA ZAWSZE POD RĘKĄ. ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Beata Brokowska
Artur Dryhnyńcz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 75 00, 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



Koronawirus bierze górę

COVID-19 || Jeśli ktoś myślał, że na czas wakacji koronawirus przygaśnie, to bardzo się mylił. Ubiegłej doby zanotowano w kraju 680 nowych zakażeń, to najwięcej od początku epidemii w Polsce. Sześć osób zmarło. Niewykluczone, że wkrótce czeka nas powrót do obostrzeń.

Wczoraj padł kolejny rekord zachorowań na koronawirusa. Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 680 potwierdzonych przypadkach zakażenia. To najwięcej od wykrycia pierwszego przypadku COVID-19 w Polsce. Minionej doby zmarło też sześć osób, tym samym bilans ofiar wzrósł do 1738. Najtrudniejsza sytuacja jest na Śląsku, gdzie zachorowało 16940 osób i zmarło 397. Niewiele mniej przypadków śmiertelnych jest na Mazowszu, bo 377.

Na Warmii i Mazurach ubiegłej doby zachorowały cztery osoby. To starszy mężczyzna z powiatu nowomiejskiego oraz młody mężczyzna, dziewczynka i starsza kobieta z powiatu ostródzkiego. Łącznie w regionie zachorowało już 389 osób, z tego dwie osoby zmarły. Najwięcej zachorowań stwierdzono w powiecie iławskim (73), Olsztynie (49) i powiecie elckim — 48. Jedynym powiatem wolnym od koronawirusa jest powiat gołdapski, gdzie jak do tej pory nie wykryto żadnego przypadku zakażenia.

SYTUACJA EPIDEMICZNA NA WARMII I MAZURACH JEST JEDNAK ZDECYDOWANIE NAJLEPSZA SPOŚRÓD WSZYSTKICH WOJEWÓDZTW.

Mamy najmniej zachorowań, najmniej zgonów. Gdzie indziej nie jest już tak dobrze, dlatego trzeba się liczyć z powrotem obostrzeń. Bo widać wyraźnie, że epidemia przybiera na sile. Skąd te wzrosty liczby zachorowań? Wydaje się, że Polacy zbyt szybko uwierzyli w słowa premiera Morawieckiego, który przed wyborami mówił, że wirus jest w odwrocie, że można iść na wybory. A skoro można iść na wybory, to można też pojechać na urlop. I to co się dzieje teraz



choćby nad Bałtykiem, ale też nad naszymi jeziorami, może przyprawiać o ból głowy.

— To, co się tu dzieje, to dramat. Póki tak będzie, nigdy nie damy sobie rady z epidemią — ocenił w rozmowie z „Gazetą Wrocławską” sytuację nad morzem prof. Krzysztof Simon, ordynator oddziału zakaźnego szpitala we Wrocławiu, który spędza urlop w Kołobrzegu. — W hotelach może jeszcze ludzie noszą maseczki, ale też nie wszyscy. Gdy sam zakładałam maseczkę, większość turystów patrzy na mnie jak na dziwaka. Tu gdzie jestem, jakieś 40 procent gości to turyści z zagranicy. Oni to już w ogóle nie przestrzegają żadnych norm i zasad — powiedział prof. Simon.

Problemem jest nie tylko brak maseczek, ale również lekceważące podejście do zachowania odpowiedniego dystansu od innych osób, obojętnego dystansu 1,5 metra.

Dlatego powrót obostrzeń wydaje się już tylko kwestią czasu, co zresztą przyznał minister zdrowia. Minister Łukasz Szumowski w rozmowie z „Dziennikiem Gazetą Prawną” potwierdził, że rząd pracuje nad ewen-

tualnym obostrzeniami. To konsekwencje tego, że liczba zakażonych koronawirusem osób jest wciąż bardzo wysoka.

Minister zdrowia mówił o scenariuszach, które Rada Ministrów bierze pod uwagę.

— Po pierwsze, proponujemy regionalizację powiatową, czyli wprowadzanie restrykcji w powiatach z dużą liczbą zakażeń. Po drugie, nie wykluczamy zwiększenia ograniczeń przy organizacji wesel. Chcemy wprowadzić wymóg ich rejestracji i podawanie dokładnej listy gości. Nie wykluczamy, że zostanie obniżony limit osób, które biorą udział w takiej uroczystości (obecnie jest to 150 osób — red.) Wtedy będziemy mogli lepiej kontrolować takie masowe wydarzenia — zaznaczył Łukasz Szumowski.

Zdaniem ministra, jeśli wesele byłoby zarejestrowane, odpowiednie służby mogłyby pojechać na taką uroczystość, sprawdzić, ilu faktycznie jest gości i czy jest zachowany reżim sanitarny. Powiedział, że obecnie takie większe restrykcje objęłyby 28 powiatów.

Według ministra, jeżeli ktoś naprawdę nie może nosić maseczki, bo ma trudności z oddychaniem, zawsze może zastąpić ją przyłbicą. Minister zapowiedział też, że rząd chce wypożyczyć w dodatkowe uprawnienia podmioty prowadzące sklepy, żeby miały prawo nie obsługiwać osób bez maseczek. Będzie to wprowadzone jako norma prawna, co najmniej w rozporządzeniu. — Nastąpi to jeszcze w tym miesiącu — poinformował szef MZ.

Zapytaliśmy internautów, co sądzą o weselnych granicach, czy w związku z wysoką liczbą nowych przypadków zakażenia koronawirusem powinno się jeszcze bardziej ograniczyć liczbę gości weselnych? Okazuje się, że ponad 40 proc. głosujących w naszej sondzie, uważa, że tak, i to radykalnie. Przez kilka najbliższych miesięcy nie powinno się organizować wesel. Co czwarty internauta był zdania, że na weselach nie powinno się bawić więcej niż 50 osób. A nieco ponad jedna trzecia głosujących był zdania, że takie obostrzenia nie mają sensu.

Jednak nie tylko wesela mogą być źródłem zachorowań na koronawirusa. Takim ogniskiem może być też kurs tańca, który odbył się w naszym regionie.

— Dziesięć osób z tego kursu ma dodatni wynik, są to zarówno panie jak i panowie. To mieszkańcy naszego regionu — powiedział nam Janusz Dzisko, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie.

Zakażeń jest jednak więcej, bo w kursie uczestniczyły też osoby spoza naszego regionu, które też zachorowały.

Dyrektor Dzisko zdementował informację, która pojawiła się wczoraj w mediach społecznościowych, jakoby koronawirusem był zakażony jeden z urzędników Urzędu Miasta w Olsztynie.

ANDRZEJ MIELNICKI

Kochał Fuledę, ale spocząć tam nie mógł

PRAWO || Wczoraj przed sądem w Giżycku odbyła się rozprawa w sprawie przeciwko Mirosławowi S. Brat matki zmarłego Piotra Woźniaka-Staraka został obwiniony o nielegalny pochówek prochów siostrzeńca. Producent filmowy utonął w jeziorze Kisajno niemal rok temu.

Jak przypomniał Olgierd Dąbrowski-Żegalski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie, Komenda Powiatowa Policji w Giżycku w lutym 2020 r. skierowała do Sądu Rejonowego w Giżycku wniosek o ukaranie Mirosława S., czyli brata matki zmarłego Piotra Woźniaka-Staraka. Mężczyźni nie zarzucono, że 30 sierpnia 2019 r., w miejscowości Fuleda (gm. Giżycko) na terenie jednej z działek należących do rodziny zmarłego zobowiązał się i dokonał pochówku spopielenych szczątków Piotra Woźniaka-Staraka w murowanym grobie w miejscu, które w myśl obowiązujących przepisów nie jest cmentarzem.

Na wczorajszej rozprawie obwiniony Mirosław S. nie przyznał się do winy i złożył obszerne wyjaśnienia. — Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe i m.in. przesłuchał w charakterze świadka inspektora nadzoru budowlanego oraz biegłego z zakresu budownictwa, który sporządził opinię w tej sprawie - poinformował w swoim komunikacie rzecznik sądu. I dodał: — Sąd podczas tej rozprawy zakończył postępowanie dowodowe i zamknął przewód sądowy. Strony postępowania wygłosiły mowy koń-



Fot. Zuzanna Odtalowska

Ciało Piotra Woźniaka-Staraka zostało odnalezione dopiero kilka dni po wypadku, do którego doszło na jeziorze Kisajno

cowe – oskarżyciel wniósł o uznanie Mirosława S. za winnego zarzucanego mu wykroczenia i ukaranie go grzywną w wysokości 500 zł, natomiast obrońca i sam obwiniony wnieśli o uniewinnienie.

Jaki będzie wyrok w tej sprawie, dowiemy się 12 sierpnia.

Przypomnijmy tymczasem, że 18 sierpnia minionego roku około godziny 3.30 do Komendy Powiatowej Policji w Giżycku wpłynęło zgłoszenie o pływającej po Kisajnie motorówce,

która zakłóca spokój. Kiedy funkcjonariusze dotarli na miejsce, na wodzie dryfowała łódź, na której nikogo nie było.

Dość szybko ustalono jednak, że w chwili wypadku na pokładzie motorówki znajdowały się dwie osoby. Jedna z nich zdołała wydostać się na brzeg.

— 27-letnia mieszkanka Łodzi powiedziała, że pływała na motorówce z 39-letnim mężczyzną. Podczas

wykonywania gwałtownego manewru oboje wpadli do wody. Kobiecie udało się przepłynąć około stu metrów, by dotrzeć do brzegu, mężczyzny poszukują służby ratunkowe — mówiła w dniu rozpoczęcia poszukiwań Piotra Woźniaka-Staraka Iwona Chruścińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Giżycku.

Wspomniane poszukiwania trwały cztery dni. Zaangażowane w nie były różne służby: od straży pożarnej, przez policję, po Wojska Obrony Terytorialnej. Nie jest tajemnicą, że działania dodatkowych służb poszukiwawczych sfinansowała także rodzina Staraków, do której należy posiadłość leżąca w okolicy miejsca, w którym zginął Piotr Woźniak-Starak.

Ciało producenta zostało odnalezione przez pletwonurków 22 sierpnia.

We wzruszającym nekrologu bliscy Piotra Woźniaka-Staraka pisali o Fuledzie jako „miejscu wybranym” zmarłego producenta.

„Uwielbiał spędzać tam czas z przyjaciółmi i ich bliskimi. Chciał, żeby wszyscy dobrze się czuli w Jego towarzystwie, w miejscu, które wypełniał sobą. Na Mazurach naj-

piej odpoczywał, najlepiej się bawił, najbardziej lubił pracować. To tutaj rodziły się pomysły na filmy. Fuleda była najbardziej udaną scenografią jego życia, a piękno jej natury najpiękniejszym planem filmowym” — można było przeczytać w tekście podpisanym przez rodziców, żonę i rodzeństwo zmarłego.

W ostatnim czasie w mediach pojawiły się informacje, że grób Piotra Woźniaka-Staraka pojawił się na Powązkach w Warszawie. Być może to tam złożone zostały prochy zmarłego producenta.

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA

KONDOLENCJE

Z wielkim żalem przyjąłem wiadomość
o śmierci

Pana **Waldemara
Skarżyńskiego**

związanego z Ostródą, Warmią i Mazurami
przedsiębiorcy, żeglarza, mecenasa kultury,
człowieka wielu talentów i zainteresowań.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składam wyrazy najgłębszego współczucia.

Gustaw Marek Brzezina
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

2568200p1-a-M

Żyjemy o kilka lat dłużej

DEMOGRAFIA || Polacy żyją coraz dłużej – wynika z najnowszych danych, które przedstawił Główny Urząd Statystyczny. To dobry znak, bo przeciętne trwanie życia jest kluczową miarą oceny zdrowia społeczeństwa.

Wydłuża się nasze życie i to o dobre kilka lat. W 2019 r. przeciętne trwanie życia mężczyzn w Polsce wyniosło 74,1 lat, a kobiet 81,8 lat. W porównaniu z 2018 r. wydłużyło się odpowiednio o 0,3 i 0,1 roku, a biorąc pod uwagę rok 1990 aż o 7,9 i 6,6 lat – podał Główny Urząd Statystyczny.

Patrząc na statystyki od razu widać dwie prawidłowości. Po pierwsze kobiety nadal żyją zdecydowanie dłużej niż mężczyźni, choć ta różnica z każdym rokiem maleje. Po drugie widać też zróżnicowanie długości życia w zależności od regionu.

Z danych GUS wynika, że najkrócej żyli mężczyźni mieszkający w województwie łódzkim (72,5 lat), a najdłużej w podkarpackim (75,4 lat). Kobiety żyją najkrócej w województwie śląskim (80,8 roku) a najdłużej na Podkarpaciu – 83,2 lat.

Gdy chodzi o Warmię i Mazury to, niestety, żyjemy nieco krócej niż wynosi średnia krajowa, bo w przypadku mężczyzn – 73,8 lat, a kobiet – 81,2 lat.

Generalnie jednak żyjemy coraz dłużej. Idzie o to w ostatnich trzech dekadach we wszystkich województwach.

Gdy chodzi o wielkie miasta, to w ubiegłym roku najdłuższe trwanie życia wśród kobiet zanotowano w Krakowie (83 lata), a najdłuższe trwanie życia wśród mężczyzn zanotowano w Warszawie (76,7 lat). Największą różnicę między trwaniem życia mężczyzn i kobiet zanotowano w Łodzi (7,8 lat). Na tle innych wielkich miast bardzo niekorzystnie wypada podregion katowicki, gdzie przeciętne trwanie życia mężczyzn jest krótsze od średniej krajowej o 1,2 roku, a kobiet o 1,9 roku.



Fot. Pixabay

Szczęście to stan umysłu

GDZIE SZUKAĆ PRZYCZYNY DŁUŻSZEGO ŻYCIA? JAK PODKREŚLAJĄ SOCJOLOGI JEDNĄ Z KLUCZOWYCH PRZYCZYN JEST OSIĄGNIĘCIE ISTOTNYCH POSTĘPÓW W ZAKRESIE PROFILAKTYKI I OCHRONY ZDROWIA. BADANIA PROWADZONE PRZEZ RÓŻNE KRAJE UDOWADNIAJĄ, ŻE POZA PŁCİĄ I MIEJSCEM ZAMIESZKANIA CZYNNIKAMI RÓŻNICUJĄCYMI DŁUGOŚĆ TRWANIA ŻYCIA SĄ M.IN.: WYKSZTAŁCENIE CZY STATUS SPOŁECZNO-EKONOMICZNY.

— Dane za 2019 rok, wskazują na to, że po dwóch latach ewidentnego pogarszania się sytuacji zdrowotnej, nastąpiła w ubiegłym roku niewielka poprawa — zauważa prof. Piotr Szukalski, demograf z Uniwersytetu Łódzkiego. — Jej rezultatem jest „powrót do

przeszłości”, parametry tablic życia za 2019 rok osiągnęły bowiem wartości w zasadzie równe tym z roku 2017.

Jednak mimo tej niewielkiej poprawy, pozytywnych zmian przeciętnego trwania życia, Polska nadal wypada niekorzystnie na tle czołówek krajów europejskich — czytamy w analizie.

Jak wynika ze statystyk za 2018 rok najdłużej żyją mężczyźni w Szwajcarii — 81,9 lat, a najkrócej na Litwie — 70,9 lat. Wśród kobiet najdłużej żyją panie w Hiszpanii — 86,3 lat, a najkrócej w Serbii — 78,4 lat.

Statystyki pokazują, że najwyższą umieralność zanotowano w ubiegłym roku w wojewodzie lubuskim, gdzie na każde 100 tys. ludności zmarło 1161 osób. Najniższa była na Podkarpaciu — 973 zgony przy średniej w kraju 1067. Na Warmii i Mazurach odnotowano 1136 zgonów na 100 tys. mieszkańców.

Co zabija mieszkańców Warmii i Mazur? Podobnie jak w całym kraju głównymi przyczynami zgonów naszym regionie są choroby układu krążenia, nowotwory oraz choroby

układu oddechowego. Ze statystyk wynika, że na choroby układu krążenia częściej umierają mieszkańcy wsi, zaś mieszkańcy miast częściej odchodzą z powodu chorób nowotworowych.

NA WARMII I MAZURACH ŻYJEMY NIECO KRÓCEJ NIŻ WYNOŚI ŚREDNIA KRAJOWA, BO W PRZYPADKU MĘŻCZYZN — 73,8 LAT (74,1 LAT — ŚREDNIA KRAJOWA), A KOBIET — 81,2 LAT (81,8 LAT — ŚREDNIA KRAJOWA).

Tu warto zauważyć, że na Warmii i Mazurach mamy jeden z najwyższych wskaźników umieralności z powodu nowotworów, bo 303 zgony na 100 tys. mieszkańców oraz najwyższy współczynnik zgonów z powodu chorób układu oddechowego. W 2018 roku mieliśmy z tego powodu 89 zgonów na 100 tys., tyle samo zanotowano też w Pomorskiem. Zewnętrzne przyczyny urazów i zatrucia były też powodem śmierci w 2018 roku w regionie 65 osób na 100 tys. mieszkańców. Tylko w Łódzkiem ten współczynnik był wyższy, bo wyniósł 67.

Z JEDNEJ STRONY ŻYJEMY DŁUŻEJ, A Z DRUGIEJ RODZI SIĘ CORAZ MNIEJ DZIECI.

W 2019 roku urodziło się w Polsce prawie 375 tys. dzieci, to o ponad 13 tys. mniej niż dwa lata temu. To powoduje, że jako społeczeństwo starzejemy się i pociąga za sobą ogromne skutki społeczne oraz gospodarcze.

Według prognoz GUS w 2050 r. ma nas być niecałe 34 mln, z tego osoby w wieku poprodukcyjnym będą stanowić aż 32,7 proc. społeczeństwa.

ANDRZEJ MIELNICKI

Żwirownia pełna worków piachu

BEZPIECZEŃSTWO || Braniewscy strażacy stale dbają o poziom swoich umiejętności. Tym razem ćwiczenia prowadzone były wspólnie z żołnierzami 43 batalionu lekkiej piechoty, które odbyły się 1-2 sierpnia. I nie było to pierwsze spotkanie strażaków i żołnierzy.

T o kolejne ćwiczenia przeprowadzone wspólnie przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej oraz żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Zajęcia praktyczne poprzedził wykład i prezentacja poprowadzona dla żołnierzy WOT — informuje bryg. Ireneusz Ścibiorek, oficer prasowy PSP w Braniewie.

I dodaje: — Weekendowe zajęcia praktyczne to dobrze wykorzystany czas na poznanie sprzętu dedykowanego do pożarów oraz prowadzenia działań powodziowych.

Żołnierze z 43 bhp wchodzącego w skład 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej mieli idealną okazję, żeby przećwiczyć zasady obsługi pomp i sprzętu wykorzystywanego do prowadzenia działań związanych z usuwaniem skutków powodzi.

Strażacy omówili również zasady dotyczące ewakuacji oraz przećwiczyli bezpieczne opuszczanie budynku.



Fot. KP PSP Braniewo

Były to kolejne już wspólne ćwiczenia strażaków i żołnierzy

Drygi dzień ćwiczeń został zorganizowany na terenie żwirowni znajdującej się niedaleko Braniewa.

— Żołnierze WOT praktycznie ćwiczyli napełnianie worków

z piaskiem, wykorzystując również napełniacz worków TRIO — relacjonuje bryg. Ireneusz Ścibiorek. — Kierowcy pojazdów wojskowych ćwiczyli transport załadowanych

We wspólnych weekendowych ćwiczeniach udział wzięło ponad

100

strażaków i żołnierzy

worków z piaskiem po drogach szutrowych, sprawdzając możliwości samochodów terenowych oraz doskonaląc techniki jazdy. Dodatkowo żołnierze układali worki, budując umocnienie wałów z wykorzystaniem różnych technik — dodaje rzecznik.

Łącznie we wspólnych weekendowych ćwiczeniach udział wzięło ponad 100 strażaków i żołnierzy.

KAMILA KORNACKA

**DZIENNIK ELBLĄSKI ZAWSZE POD RĘKĄ.
ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL**

Kaczmarowski za nami, scena przy stoliku przed nami

Na scenie muzli koncertowej w elbląskiej Bażantarni wystąpiło młode pokolenie aktorów Teatru im. A. Sewruka. Artyści zaprezentowali piosenki Jacka Kaczmarowskiego.

P rzed publicznością wystąpili aktorzy elbląskiego teatru w składzie: Magdalena Fenning, Sławomir Banaś, Mikołaj Ostrowski i Marcin Tomasik. Podczas piątego już spotkania z cyklu XXIII Letni Salon Muzyczny, organizowanego przez Elbląskie Towarzystwo Kulturalne, młodzi artyści zaprezentowali w spektaklu „Cztery pory niepokoju” utwory Jacka Kaczmarowskiego.

W najbliższą niedzielę (9 sierpnia) znowu pojawi się szansa na spotkanie ze sztuką. O godz.17 na scenie muzli koncertowej zobaczymy „Naj-



Fot. Ryszard Biel

Na scenie podziwialiśmy umiejętności młodego pokolenia elbląskich aktorów

więcej samobójstw zdarza się w niedzielę”. To tytuł szóstego spotkania Letniego Salonu Muzycznego. Spektakl został zrealizowany w konwencji „sceny przy stoliku”.

— Najwięcej samobójstw zdarza się w niedzielę to tekst Anny Burzyńskiej inspirowany prawdziwymi danymi, które pojawiły się w mediach na temat fali samobójstw wśród młodych biznesmenów — Najwięcej samobójstw zdarza się w niedzielę to tekst Anny Burzyńskiej inspirowany prawdziwymi danymi informują organizatorzy.

I zapowiadają: — Tekst usłyszymy w interpretacji młodego pokolenia elbląskich aktorów.

Na scenie zobaczymy Magdalenę Bocianowską związaną z Teatrem Sewruka od 2018 roku i Piotra Szejna, który na elbląskich deskach występuje od 2014. Narratorem będzie Monika Łyżwa związana z Elblągiem od dwóch lat.

Organizatorzy przypominają o obowiązującym limicie widzów (150 osób), maseczkach ochronnych, dezynfekcji rąk, dwumetrowym dystansie, ograniczeniu przestrzeni widowni i o odrębnym wejściu i wyjściu.

KK

Doświadczeni znów na topie

PRACA || Pandemia uderzyła w wiele aspektów naszego życia. Dlatego rośnie też bezrobocie, mimo że latem zawsze spadało. Najciekawsze jest jednak to, że teraz pracę tracą częściej... młodzi pracownicy.

Najnowsze dane Głównego Urzędu Statystycznego nie napawają optymizmem. Liczba bezrobotnych w czerwcu była o prawie 150 tys. wyższa niż w ubiegłym roku. Szokujące może być to, że w grupie osób do 30. roku życia liczba bezrobotnych wzrosła aż o 60 tys., podczas gdy w grupie 50+ „tylko” o prawie 18 tys. Oznacza to, że bezrobotnych do 30. roku życia jest 280 tys., a w grupie 50+ — 257 tys. Można się więc pokusić o próbę analizy tego zjawiska. Najprostsze przykłady są związane z różnicą w podejściu do życia. Starsi pracownicy jawią się, jako ci, którzy bardziej przywiązują się do miejsca pracy. Poza tym pokolenie 50+ mierzyło się już z kilkoma kryzysami, m.in. zmianą ustroju, transformacją gospodarczą, globalnym kryzysem finansowym. Są nawet badania naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego, które przytacza „Rzeczpospolita”.

Pokazały, że osoby 50+ lepiej radzą sobie z emocjami w czasie pandemii, a najgorzej radzą sobie z nimi osoby w wieku 18-24. Źródło takich wyników może być różne, ale faktycznie można zauważyć, że w branży IT, finansach czy sprzedaży młodzi pracownicy potrzebują czasem opieki starszych kolegów. Ale ta relacja nie jest tylko jednostronna, bo często zdarza się, że nawet doświadczony pracownik nie potrafi wykonać czegoś, co robi młodszy. I nie ma w tym nic zaskakującego, bo klasyczne ujęcie mistrz-uczeń odeszło już chyba w niepamięć.

Mimo tych wszystkich danych możemy jednak powiedzieć, że i tak nikt nie ma dzisiaj lekko na rynku pracy. Z rekrutacją wciąż są problemy i póki co ten trend będzie się utrzymywał. A nawet jeśli przyjmemy, że doświadczony pracownik jest teraz szczególnie ceniony, to pracodawcy mogą zaoferować mniej niż przed pandemią.



Zdarza się, że doświadczony pracownik nie potrafi wykonać czegoś, co robi młodszy. Mogą pomóc sobie nawzajem

— Czynniki może być dużo. Ważna jest branża, bo np. w gastronomii jest mało doświadczonych pracowników i zdecydowanie dominują młodzi. Może to więc wynikać z sektorowości — uważa dr Waldemar Kozłowski, ekonomista. — Drugi czynnik, który pracodawcy mogą brać pod uwagę, to fakt, że starsi pracownicy są mniej roszczeniowi. Trzeci to umiejętność znalezienia się w trudnych sytuacjach. Wiadomo, że osoba doświadczona lepiej rozumie niektóre sytuacje — podkreśla. I dodaje, że u pracodawców rodzi się też pewna świadomość.

— Zdają sobie sprawę, że często lepiej jest zatrudnić kogoś, kto będzie chciał w tej pracy zostać dłużej — precyzuje. — Od przedsiębiorców słyszę często, że mają zatrudnionych sporo młodych, ale połowa z nich siedzi na telefonach i wciąż szuka pracy, przez co nie angażują się w tę, w której obecnie



**WALDEMAR KOZŁOWSKI:
ZAWSZE POWTARZAM, ŻE SIŁĄ
FIRMY JEST STAŁA KADRA.
SZKOŁONA I DOŚWIADCZONA**



**MIROSŁAW HISZPAŃSKI:
ROZSTAJEMY SIĘ Z TYMI,
KTÓRZY WNOSZĄ NAJMNIEJ
KOMPETENCJI DO FIRMY**

są. Pracodawcy mają dosyć ciągłych rekrutacji. Nie chcę uogólniać i obrażać, ale młodzi mają spore aspiracje i chcieliby się szybko dorobić i najlepiej mało robić — śmieje się dr Kozłowski. — Ich motywacja nie jest za wysoka i pracodawcy to dostrzegają. Zobaczmy też, jakie są koszty rekrutacji, którą pracodawca wciąż musi prowadzić. Zawsze powtarzam, że siłą firmy jest stała kadra. Szkolona i doświadczona — dodaje.

Jeśli zaś chodzi o branżę...

— W branży finansowej zwracamy uwagę na bezpieczeństwo. Młody pracownik nie zna wszystkich aspektów produktu finansowego, a przecież chce go sprzedać. Doświadczony będzie wiedział, że pewnych granic nie

można przekraczać. Będzie też chciał chronić bezpieczeństwo firmy — uważa dr Kozłowski.

O korzyści z zatrudniania doświadczonych pracowników zapytaliśmy Mirosława Hiszpańskiego, prezesa Warmińsko-Mazurskiego Związku Pracodawców Prywatnych.

— Osoby starsze z reguły zajmują trwale miejsca pracy. Młodzi odwrotnie. Wchodzą do organizacji, uczą się, mają umowy na czas określony. Jeśli następuje zmiana trendu w zatrudnieniu, to dlatego, że osoby starsze mają znajomość procedur, rynku biznesowego i partnerów przedsiębiorstwa. A to stanowi zdecydowanie większą wartość niż osoba, która co prawda ma zapał, ale brakuje jej realnego doświadczenia — podkreśla Mirosław Hiszpański. — Ktoś, kto pracuje w danej firmie od 30 lat, zna dostawców i otoczenie. Młody pracownik może co najwyżej zadzwonić do kogoś, kogo dopiero będzie poznawać. Zauważmy, że młodzi pracują też sporo w pracach sezonowych. Handel przenosi się do internetu, a usługi hotelarskie i gastronomiczne są w defensywie, więc zapotrzebowanie na osoby młode spada — wyjaśnia. — Jako pracodawcy stoimy przed decyzją. Jeśli następuje zmiana w firmie, bo jest kryzys, to trzeba podjąć decyzję o zwolnieniu w sposób racjonalny. Rozstajemy się z tymi, którzy wnoszą najmniej kompetencji do firmy. Jeśli więc ktoś pracuje wiele lat w jednym miejscu, to jest pożądanym pracownikiem.

PAWEŁ JASZCZANIN

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 5 sierpnia 2020 r. do 26 sierpnia 2020 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do **zbycia lub oddania w dzierżawę lub użyczenie**. Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **bip.olsztyn.eu**.

PREZYDENT OLSZTYNA

98120otr-A-P

Nasze pasje dają nam siłę

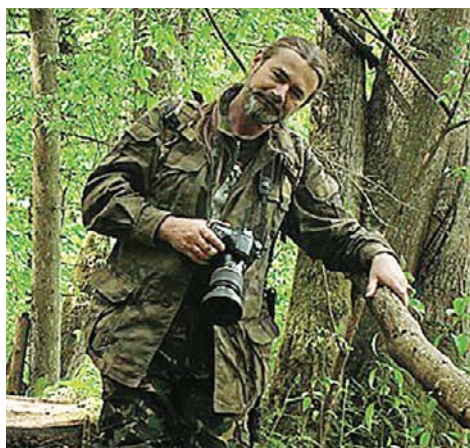
TO PASJA NAS MOTYWUJE, INSPIRUJE, SPRAWIA RADOŚĆ, RANO DODAJE ENERGII. DLA JEDNYCH JEST TO MODELARSTWO, DLA INNYCH FOTOGRAFIA, BIEGANIE, GOTOWANIE CZY JAZDA NA ROWERZE. TO PASJA WYRÓŻNIA CZŁOWIEKA Z TŁUMU, DAJE POCZUCIE CELU I SPEŁNIENIA. SPRAWIA, ŻE ŻYJE SIĘ PEŁNIĄ ŻYCIA I ZARAŻA ENTUZJAZMEM WSZYSTKICH WOKÓŁ.



Fot. Arch. prywatne

Elżbieta Kasznia: Śpiewanie to moja pasja. Od dziecka mam kontakt z muzyką. To jest to, co kocham robić. Bardzo dobrze czuję się na scenie. Chciałabym swoim śpiewaniem dawać ludziom szczęście, radość i nadzieję. Moja pasja to przezwyciężanie swoich słabości, przenoszenie granicy niemożliwości. Jest to też sposób na zrozumienie siebie, co dzisiaj jest bardzo trudne. Staram się maksymalnie wykorzystać swoje umiejętności aby nie tylko znaleźć ciekawy sposób na przedstawienie utworu ale też poszerzyć skalę głosu czy popracować nad improwizacją. Kiedy śpiewam jest to czas tylko dla mnie i mogę wtedy wcielać się w różne postaci, a co za tym idzie odkrywać możliwości mojego głosu, które normalnie trudno zaobserwować. Jestem zachwycona kulturą ludową, folklorem. Kurpiowskie pieśni śpiewa się najładniej samemu.

Występy solo pozwalają mi kontrolować rytmikę. Śpiewam zawsze z uczuciem, żeby oddać jak najdokładniej słowa pieśni, a te najczęściej mówią o miłości. Lubię śpiewać pieśni leśne, bo mogę przez nie wyrazić wszystkie uczucia. Oprócz śpiewania mam też kilka innych pasji: robię kolorowe kwiaty z bibuły, kurpiowskie wycinanki, haftuje też stroje ludowe. Życzę każdemu, żeby robił to, co naprawdę kocha, żeby zajmował się swoją pasją. Wtedy to nie jest praca. To samo szczęście.



Józef Błażewicz: Fotografiją tak na poważnie zajmuję się od kilku lat, ale to jest moja ogromna pasja. Inspiracji do fotografowania mam naprawdę wiele. W fotografii krajobrazowej mam swoich mistrzów. Stara się, aby moje zdjęcia były wyjątkowe. Motywacją jest też odkrywanie nowych miejsc. Często wstaję o trzeciej rano i wyruszam w teren. Może czasem się i nie chce, jednak kiedy pomyślę o łagodnym wietrze poranka i pierwszym ciepłym promieniu słońca wypływającym zza horyzontu, potrafię zebrać się w kilka sekund. Zachwycając się wyjątkowością chwil nie będziecie w stanie oprzeć się uchwyceniu ich w kadrze. Myślę, że moim największym fotograficznym marzeniem jest ciągle podróżowanie z aparatem i doświadczenie piękna naszej planety. Zdjęcia są wehikułem czasu. Dzięki nim przenoszę się w czasie. Z drugiej strony dopada mnie nostalgia i poczucie, że to już nie wróci. Dzięki

ki fotografii możemy nie tylko zatrzymać czas, ale także kreować go i przekształcać. Każdy powrót do zdjęcia przyniesie nam nowe interpretacje i stworzenie nowej historii. Fotografowanie jest dla mnie magią i punktem wyjścia do rozważań na temat naszego postrzegania rzeczywistości, czasu, a także i przemijania.



Krystyna Szlachetowicz: Uwielbiam robótki ręczne. Odkąd jestem na emeryturze każdą wolną chwilę spędzam na dzierganiu na drutach lub szydełkowaniu. Wiele osób mówi, że to monotonna praca, ja tak nie uważam. Kiedy tylko zaczynam coś robić, już się cieszę, że powstanie coś nowego, innego. Lubię podpatrywać w internecie prace innych osób, jednak sama nigdy nie wykonuję identycznych rzeczy. Moja pasja pozwala mi na relaks, na zajęcie czymś rąk, a przede wszystkim kiedy jestem zdenerwowana, uspokaja mnie. Potrafię zrobić szalik, obrus, ubranka dla lalek, skarpety, a nawet ubrania dla wnuków. Największą radością jest moment, kiedy widzę prawdziwą radość obdarowanego. Dzięki swojej pasji poznałam też wiele osób, a wnuczki uwielbiają spędzać ze mną czas i powoli naśladować babcię.

Andrzej Krawczyk: Od młodych lat byłem człowiekiem, który uwielbia aktywność sportową. Zawsze znajduję czas aby przebiec kilka kilometrów lub pojeździć rowerem. Od kilku lat



moda na bieganie stała się faktem. Większość z nas - bez względu na wiek - nie odczuwa już wstydu wynikającego z pokazywania się publicznie w stroju sportowym. Coraz chętniej biegają ludzie starsi, bo przecież chodzi tu nie tylko o mile spędzony czas i aktywny odpoczynek, ale głównie o nasze zdrowie. Bieganie stało się od jakiegoś czasu moim życiem, moją największą pasją. Praktycznie nie ma dnia bez treningu. Udział w zawodach wyzwala u mnie niezły zastrzyk adrenaliny oraz sprawia nieopisaną radość. Traktuję sport jako wspaniałą propozycję spędzania wolnego czasu. Wyniki są dla mnie drugorzędną sprawą. Nie można przecież traktować sportu w kategorii wyrzeczeń czy oczekiwań. Prawdziwy sportowiec powinien wszystko poświęcić dla swojej pasji, na niej się koncentrować. Dzięki mojej pasji jestem w stanie empirycznie zgłębić co znaczy: vitalność, poczucie spełnienia, poprawa jakości życia, zadowolenie oraz dobre samopoczucie. Dziesiątki razy doświadczyłem uczucia, kiedy stres krążący w moich żyłach, wywoływał podenerwowanie i uczucie zawiązania żołądka. Dzięki bieganiu wiele razy mogłem wracać do swoich obowiązków z totalnie nowymi pomysłami, z poczuciem braku przytłoczenia. Już nic nie było problemem, czułem radość i zarażałem dobrym nastrojem innych. Tak to właśnie działa. Euforia biegacza to efekt końcowy biegania! Dzięki bieganiu czuję się zdrowy, aktywny i szczęśliwy.



Ewa Czekawy: Pomaganie mam we krwi! Wszystko, co robię dla innych, wynika z potrzeby pomagania oraz z tego, że nie potrafię odmawiać imówić „nie”. Mam po mamie taką wariację, że nie potrafię przejść obojętnie wobec żadnego ludzkiego cierpienia czy tragedii. Jestem zła, jak nie mogę czegoś załatwić i tak kombinuję, że coś zawsze wymyślę. Pomaganie daje mi siłę i moc. Kiedy uda mi się pomóc czuję się spełniona i szczęśliwa. Od kilku lat bezinteresownie dzielę się życiodajnym lekiem. Jestem krwiodawcą i na swoim koncie mam już prawie 10 litrów. Oddaje krew z potrzeby serca, bo jeśli ja mam to w nadmiarze to warto się tym podzielić. Jestem też strażakiem ochotnikiem i wolontariuszem w braniewskim OTOZ Animals. Pomaganie ma ogromną moc, a dobro, które ofiarujemy drugiemu człowiekowi zawsze wraca ze zdwojoną mocą. Moje pasje dają mi energię i siłę do walki z przeciwnościami losu oraz do tego, by z optymizmem patrzeć na każdy nowy dzień.



Ferdynand Sosnowski: Mam dwie pasje, które wzbogacają moje życie. Szczycno i okolice naszego powiatu znam jak własną kieszeń, mam też

wiele zdjęć z tych miejsc, bo fotografia to jedna z moich pasji. W kręgu moich zainteresowań znajdują się m.in. kościoły i krajobrazy. Jednak ogromne zbliżenia owadów i kwiatów przeważają w moich pracach. Fotografia makro jest najbardziej niedostępna i przez to taka fascynująca. To całkiem inny świat, obok którego na co dzień przechodzimy obojętnie, dopiero pokazany z bliska odkrywa swoje tajemnice. Zatrzymuję w kadrze najbardziej ulotne i piękne chwile... Fotografiami interesowałem się od najmłodszych lat. W moich zdjęciach dominuje jednak przyroda, bo jest taka niezwykła, piękna a zarazem tajemnicza. Od wielu lat zajmuję się też modelarstwem. Sklejam modele samolotów i statków z papieru oraz patyków zebranych na spacerach. W 2017 roku zbudowałem dużą makietę Grodu Juranda ze Spychowa. Można ją zobaczyć w Muzeum Mazurskim w Szczytnie. W moim domu mam wiele modeli samolotów i statków. To pasja, której poświęcam długie zimowe wieczory.



Bożenna Pieńkowska: Rękodzieło to moja największa pasja. Uwielbiam robić ciekawe dekoracje, szyć i tworzyć z papierowej wikliny. Jak dzieci były małe to dziergałam im sweterki, szyłam i zawsze „wyczarowywałam coś z niczego”. Dziś jestem już na emeryturze i mam naprawdę dużo czasu na swoje pasje. Moje dzieci są już dorosłe, a ja staram się robić im i wnukom takie niepowtarzalne prezenty, robione własnoręcznie. Cieszę się, gdy obdarowywany jest szczęśliwy i zaskoczony, że można ręcznie wykonać coś takiego. Przeznaczam też spo-

ro rzeczy na aukcje charytatywne. Jestem szczęśliwa, że mogę komuś pomóc. Rękodzieło to wyjątkowo czasochłonne hobby, ale dzięki niemu mogę zapomnieć o codziennych problemach. Zawsze było i będzie moją pasją. Jak głoszą słowa znanej piosenki jest „lekiem na całe zło”. Dzięki swojemu hobby nauczyłam się, co to jest ciężka praca, wytrwałość i ogromna pokora. Nauczyłam się ogromnego dystansu do siebie, do otaczających mnie ludzi oraz swoich niepowodzeń. Pozwoliło mi to zmienić zupełnie życie. Pasja nie jest po prostu zwykłym hobby, ale jest dla mnie czymś więcej – sposobem na zrozumienie świata. Warto mieć taką pasję, ponieważ radość z każdego wykonanego dzieła oraz możliwość wręczenia go bliskiej osobie daje nieocenioną satysfakcję, dumę oraz radość.

Artur Trywiański: Uwielbiam podróżować. Podróże pozwalają dotknąć tego, o czym tylko czytamy czy słyszymy pozostając w domu. Jest to najlepszy sposób na uczenie się jak żyć. Czasem w trudnych sytuacjach nawet krótki wyjazd pozwala nam na znalezienie sensu życia. Uważam, że podróże, te duże i te małe, wpływają pozytywnie na każdego człowieka. Osobiście uwielbiam taki sposób spędzania czasu, łączę wtedy zabawę z nauką. Podróże są idealnym sposobem na poznanie kultury odwiedzanego kraju, języka oraz do-



starczą wiele zabawy. Poznajemy jego historię, pogłębiając przy tym naszą wiedzę na temat świata. Ważną rzeczą jest to, że podczas podróży stajemy się bardziej tolerancyjni wobec innych. Często ludzie traktują obce narody stereotypowo nie znając ich kultury, tradycji. Po odbyciu wyprawy do danego kraju wielu z nas zmienia zdanie i otwiera się na innych. JK

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI Naczelnik Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Skarbowego w Olsztynie

działając na podstawie art. 110w ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1438, z późn. zm), podaje do publicznej wiadomości, że w **dnio 10 września 2020 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Skarbowego w Olsztynie, ul. Lubelska 37, w pokoju 219 odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do zobowiązanego: KBW PROPERTY ESTATE Spółka z o.o., ul. Lipowa 19/3, 20-020 Lublin.

Nieruchomość położona jest w miejscowości Kap, gmina Giżycko. Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem w trakcie realizacji, o powierzchni użytkowej 102,70 m², obejmująca działkę gruntową oznaczoną numerem 125/15, o powierzchni 3061 m². Działka ujęta jest w księdze wieczystej 0L1G/00046023/6.

Zgodnie z zaświadczeniem Wójta Gminy Giżycko działka położona w obrębie geodezyjnym Kap, o nr. geodezyjnym 125/15, dla której prowadzona jest księga wieczysta 0L1G/00046023/6, nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Ponadto ww. działka nie leży w strefie, co do której została podjęta przez Radę Gminy uchwała o ustanowieniu obszaru rewitalizacji, oraz nie leży w specjalnej strefie rewitalizacji.

Wartość oszacowania nieruchomości wynosi netto 163.900,00 zł, w tym wartość gruntu 82.800,00 zł, zaś cena wywołania w pierwszej licytacji stanowi ¼ ceny oszacowania i wynosi 122.925,00 zł.

Licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania, to jest w kwocie 16.390,00 zł. Wadium winno być złożone w gotówce. Wadium należy wpłacić poborcy skarbowemu w miejscu licytacji w dniu 10.09.2020 r. do godziny 9.45.

Transakcja sprzedaży będzie podlegała zwolnieniu z podatku od towarów i usług. Kupujący będzie zobligowany do złożenia deklaracji w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych oraz zapłaty tego podatku.

Zgodnie z przepisem art. 111d § 3 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w licytacji mogą również uczestniczyć osoby, które przedłożyły pełnomocnictwo do udziału w licytacji stwierdzone dokumentem i podpisem urzędowo lub notarialnie potwierdzonym.

W ciągu 14 dni przed dniem licytacji, w dni robocze, w godzinach 9.00-15.15, wolno oglądać nieruchomość oraz przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w aktach prowadzonego postępowania egzekucyjnego w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Skarbowym w Olsztynie, pokój nr 219, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z pracownikiem urzędu (pokój 219, tel. 89 537 50 60, 89 537 50 62).

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą w przeprowadzeniu licytacji i przyznaniu nabywcy własności nieruchomości bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie wystąpiły wcześniej o wyłączenie nieruchomości lub jej przynależności spod egzekucji.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą, w której postanowienie o przyznaniu własności stanie się ostateczne.

Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.

Zgodnie z art. 110z ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na czynności organu egzekucyjnego dotyczące obwieszczenia o licytacji przysługuje skarga. Skargę można wnieść w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia o licytacji do Naczelnika Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Skarbowego w Olsztynie.

Naczelnik Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Skarbowego w Olsztynie
Marzena Dobies-Olszewska

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUKENT

GAZAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323

www.konstal-garaze.pl

157200tr-b-M

949200tr-A -P

Chcą oszukać na bon turystyczny

PIENIĄDZE || Bon turystyczny cieszy się ogromnym zainteresowaniem turystów i... oszustów. Są osoby, które chcą za wszelką cenę wyłudzić od nas pieniądze. Pojawiły się doniesienia o pierwszych oszustwach na bon turystyczny. Czy w naszym regionie także?

Bon turystyczny stał się hitem tegorocznych wakacji. I mimo że wystartował dopiero na początku sierpnia, już pojawiły się osoby, które chcą nielegalnie zarobić na tym bonie.

W jaki sposób działają przestępcy? — Sprawcy dzwonią do potencjalnych ofiar i podając się, np. za pracowników Ministerstwa Rozwoju, zachęcają do skorzystania ze „specjalnej oferty na voucher urlopowy”, informując, że warunkiem przysłania vouchera, jest wpłacenie na podane konto, pieniędzy za dodatkowe 4 dni pobytu na wakacjach (rzekomo 3 dni są za darmo w ramach bonu) — informuje biuro prasowe Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Oszuści podają się także za obsługę hotelu i informują, że w ich ośrodku można z bonu skorzystać, ale pod warunkiem, że wcześniej przeleje się część pieniędzy. Na tego typu prośby nie należy odpowiadać, a najlepiej jest zgłosić sprawę na policję.

Przed oszustami ostrzega także Santander Bank Polska w odpowiedzi na informacje od swoich klientów. Oszuści proszą o zalogowanie się na stronę internetową banku i wpłatę części kosztów wyjazdu. Zdarza się, że chcą także podania nawet loginu i hasła do bankowości internetowej lub danych karty płatniczej. Ani bank, ani ktokolwiek inny kto ma dobre intencje, nie będzie nigdy prosił nas o takie dane.

Policja apeluje, żeby pod żadnym pozorem nie ujawniać danych umożliwiających zalogowanie się do bankowości elektronicznej (login, hasło),

I odsyła także do wiarygodnych i prawdziwych informacji na temat bonu turystycznego znajdujących się na stronie bonturystyczny.gov.pl i oficjalnych stronach Ministerstwa Rozwoju i Polskiej Organizacji Turystycznej. Zastrzega, że pracownicy żadnego z ministerstw nie dzwonią do nikogo ze „specjalną ofertą” wypoczynku wakacyjnego. — Do tej pory do Komendy



Fot. pixabay

Chętnie korzystamy z bonu turystycznego

Miejskiej Policji w Olsztynie nie wpłynęło zawiadomienie o oszustwie „na bon turystyczny” — poinformował nas sierż. Andrzej Jurkun z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Aktywowano już ponad 291 tys.
bonów o wartości

248 mln zł

Uprawnieni wykonali 7,8 tys.
płatności na kwotę ok.

6 mln zł.

— Trzeba pamiętać, że na PUE ZUS klienci mają dostęp do swoich różnych danych – np. do danych na temat zgłoszenia do ubezpieczeń, o zwolnieniach lekarskich, o pobranych zasiłkach. Nikt poza klientem lub upoważnioną przez niego osobą nie powinien mieć dostępu do tych

danych — dodaje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Polski Bon Turystyczny ma formę elektronicznego bonu, ważnego do końca marca 2022 r.

Bon będzie można wykorzystać do opłacenia m.in.: pobytu w hotelu, pensjonacie, gospodarstwie agroturystycznym, czy na kolonii lub obozie harcerskim, a także obozie sportowym lub rekreacyjnym. To forma wsparcia dla rodzin z dziećmi jak również dla branży turystycznej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że bonu turystycznego nie można wymienić na gotówkę ani inne środki płatnicze. Na każde dziecko, na które przyznany jest dodatek lub świadczenie wychowawcze przysługuje bon w wysokości 500 zł. Wyjątkiem są dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością, które otrzymają dwa bony po 500 zł każdy (drugi po dołączeniu odpowiedniego orzeczenia).

W internecie pojawiły się także oferty oszustów, którzy próbują sprzedać bon.

— Bon turystyczny nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki

płatnicze. Skorzystać z niego mogą tylko osoby uprawnione — przypomina Polska Organizacja Turystyczna oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

„Usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne, za które płatność zostanie dokonana za pomocą bonu, mają być realizowane na rzecz dziecka, na które przyznano bon” — informuje POT na swojej stronie internetowej.

Wątpliwości zaczął budzić fakt, że małe dzieci poniżej 5 lub 7 roku życia i tak pobyt w hotelach najczęściej mają za darmo. Czy to znaczy, że rodzice maluchów nie mogą zapłacić bonem? — Jak najbardziej można zapłacić bonem za maluszka. Jeśli rodzic ma 500 plus, to analogicznie ma prawo do skorzystania z bonu. Nasi goście już płacą tym bonem — usłyszeliśmy z ust pracownika Hotelu Warmińskiego w Olsztynie.

Bon wymaga uwierzytelnienia w systemie PUE ZUS, to znaczy, że jest przypisany do konkretnej osoby, czyli w tym przypadku do dziecka. Można nim więc zapłacić za usługi turystyczne świadczone na rzecz dziecka, na które został przyznany. Nie można go przekazać innej osobie, nawet rodzicowi. Rodzic nie może dokonać w jego ramach opłaty za swój pobyt na wakacjach czy udział w imprezie turystycznej.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA

Nie każdy jest w stanie poradzić sobie z aktywacją bonu turystycznego. Na szczęście może liczyć w tej kwestii na pomoc. Wystarczy skontaktować się telefonicznie z dostępnym całodobowo konsultantem pod nr tel. 22 11 22 111 lub mailowo: bon@zus.pl. Pomocy udzielą także pracownicy we wszystkich placówkach Zakładu. W internecie pojawiły się również oferty płatnych usług dotyczących pomocy przy założeniu PUE ZUS i aktywacji Polskiego Bonu Turystycznego. Trzeba zachować rozwagę w podejmowaniu decyzji o skorzystaniu z nich.

**OLSZTYN
MOK OLSZTYN POLECA**

5 sierpnia, środa, godz. 20,
Scena Staromiejska

Bezpłatny, plenerowy koncert grupy Shantaż w ramach projektu „Szanty nad Łyną”.



Fot. archiwum GO

Grupa Shantaż wystąpi 5 sierpnia

Shantaż to olsztyński zespół zafascynowany pięknem rejonu Wielkich Jezior Mazurskich oraz turystyczną piosenką wakacyjną. Sami piszą o sobie: „Na scenie zadebiutowaliśmy wiosną 1998 roku. Wykonujemy szanty szuwarowo-bagienne i piosenki żeglarskie. W swoim repertuarze - oprócz utworów autorskich - mamy piosenki K. Kleniczona i S. Krajewskiego, a także znane i lubiane szanty „masowego rażenia”.

6 sierpnia, czwartek, godz. 18



Bezpłatny koncert „Jazz Travellers”, miejsce: Skarbiec Kultury Europejskiej w Barczewie, ul. Grunwaldzka 15

Fantastyczne spotkanie z duetem Krzysztof Ścierański & Aron Blum w projekcie pod nazwą „Jazz Travellers”. Ci znakomici basiści zabiorą nas w podróż po krainie jazzu i zapewnią niesamowite doznania muzycznym wrażliwcom.

Koncert jest bezpłatny, ale liczba miejsc jest ograniczona, konieczna rezerwacja wejściówek telefonicznie (89 514 15 06) lub osobiście w Infor-

macji Turystycznej, ul. Mickiewicza 12 w Barczewie.

Wydarzenie będzie transmitowane również online, na profilu FB www.facebook.com/centrumkultury.barczewo.

Na koncercie obowiązuje nakaz zakrywania nosa i ust.

6 sierpnia, czwartek



Fot. archiwum organizatora

Od 6 sierpnia do 18 sierpnia w Galerii Stary Ratusz w Olsztynie wystawa obrazów i rysunków Mariusza Kałdowskiego pt. „Od ciszy do ekspresji”. Organizatorem jest Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie.

Mariusz Kałdowski urodził się w 1962 w Polsce. W 1987 roku ukończył studia artystyczne na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jest malarzem, rysownikiem i grafikiem. Do dnia dzisiejszego miał ponad 300 wystaw. W latach 1996-2014 mieszkał, tworzył i wystawiał w Wielkiej Brytanii. Od 2002 - 2013 był artystą rezydentem w londyńskim Regent Parku, a od 2009 roku pracuje z brytyjskim powiernictwem narodowym National Trust, jako ich artysta malarz na region południowo-wschodniej Anglii. Namalował także cykl reprezentacyjnych ogrodów Północnej Walii.

9 sierpnia, niedziela, godz. 18,
Park Jakubowo, Olsztyn

Otwarty, plenerowy koncert folkowej grupy Jazgodki w Parku Jakubowo w ramach projektu „Kultura w Parku!”. Jazgodki (Warszawa/Warmia) to działająca od 2005 roku grupa wędrująca po szeroko pojętych pograniczych muzyki autorskiej, folku i etno. Od 2015 roku wykonują przede wszystkim własne kompozycje, inspirowane muzyką etniczną świata. Teksty utworów to osobista, liryczna i przekorna rozmowa z rzeczywistością. Jazgodki mają też

szeroki, przez lata zbierany repertuar tradycyjnych pieśni i muzyki tanecznej polskiej, cygańskiej i sefardyjskiej oraz melodie różnych krajów Europy.

Skład zespołu: Katarzyna Jackowska-Enemuo: śpiew, akordeon; Iwona Sojka: skrzypce; Adam Cudak: flety proste, mandolina, bouzouki, saz; Marcin Sojka: instrumenty perkusyjne.

FILHARMONIA ZAPRASZA

7 sierpnia — godz. 18,
sala koncertowa filharmonii

„Włoskie perypetie pewnej pary wg Hugo Wolfa” – koncert liryki wokalne. W programie wybrane pieśni z cyklu „Italienisches Liederbuch” Hugo Wolfa. Jest to najbardziej znany cykl tego kompozytora. Całość cyklu to pieśni – miniatury w założeniu kompozytora podzielone na kobiece i męskie. W zabawny, żartobliwy, ale też wzruszający sposób opowiadają one o miłosnych perypetiach pewnej pary. Wystąpią znakomici śpiewacy: Joanna Dobrakowska – mezzosopran, Bartłomiej Misiuda – baryton z towarzyszeniem związanego z Wiedniem pianisty Marcina Koziela. Bilety: 20 zł.

7, 8, 9 sierpnia — godz. 11,
sala kameralna

„W krainie bajek” z udziałem instrumentów dętych: tuby, puzonu, saksofonu oraz akordeonu. Muzycy prezentują piosenki z bajek od „Akademii Pana Kleksa” po filmy Walta Disneya. Bilety: 10 zł.

**MISTRZOSTWA POLSKI
W ŁUCZNICTWIE POLSKIM**

7-9 sierpnia na Polach Bitwy
Grunwaldzkiej

Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku zaprasza na „Mistrzostwa



Fot. organizator

Polski włącznictwie polskim” - IX International Mounted Archery Games. Wydarzenie odbędzie na Polach Grunwaldu od 7 do 9 sierpnia. Tegoroczna edycja „Majówki z łukiem i koniem” przeprowadzona zostanie przede wszystkim pod znakiem Toru Polskiego.

Tor Polski, czyli nasza narodowa konkurencja, polega na tym, że zawodnik galopuje na koniu po krętym torze. Ta widowiskowa konkurencja polega na pokonaniu w galopie i z łukiem w ręku długiej i krętej trasy. Jest to szczególnie interesująca dyscyplina sportowa, która wymaga szczególnych umiejętności jeździeckich.

ZŁOTA TARKA

Fot. archiwum GO

7-9 sierpnia w amfiteatrze w Iławie Iławskie Centrum Kultury zaprasza na Preludium do 50. Międzynarodowego Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Old Jazz Meeting „Złota Tarka”, które odbędzie się w dniach 7-9 sierpnia w amfiteatrze w Iławie.

7 sierpnia: Mini Parada Jazzowa Młodzieżowej Orkiestry Dętej ZS im. Bohaterów Września 1939 roku. Głównym wydarzeniem wieczoru będą koncerty w amfiteatrze. Wystąpią orkiestry Józefa Eliasza i Michała Jarosa.

8 sierpnia: koncert Warszawskiej Orkiestry Sentymentalnej (melodie polskiej przedwojennej rewii i kabaretu) oraz występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod kierunkiem Michała Kowalewskiego w restauracji Stary Tartak.

9 sierpnia: Nastrojowe tanga miłosne, walce, slow-foxy we współczesnych aranżacjach w wykonaniu Moniki Borzym. Artystce towarzyszyć będą: Krzysztof Dys na pianinie oraz Grzegorz Piotrowski na saksofonie.

Bilety: m.in. sprzedaż online, w dniu imprezy w biurze amfiteatru. Ceny biletów: 7 sierpnia - 15 zł, 8 sierpnia - 15 zł, 9 sierpnia - 20 zł.

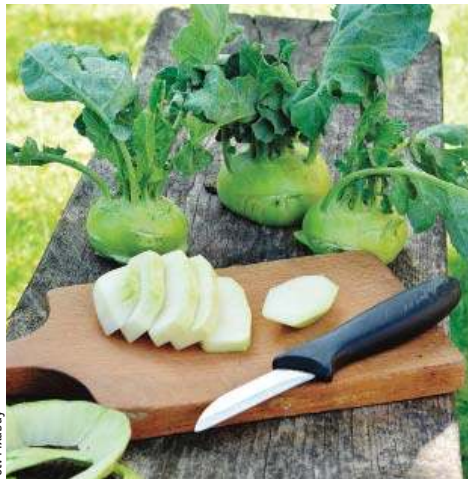
Kalarepa – kto by pomyślał...?

KALAREPA WŁAŚCIWIE NICZYM NIE PRZYKUWA UWAGI. OT, ZIELONKAWĘ, OKRĄGLĄ COŚ O DOŚĆ CHARAKTERYSTYCZNYM SMAKU: NIE ZA OSTRYM, ALE I NIE NA TYLE MDŁYM, BY PRZECHODZIĆ OBOJĘTNIE. A TYMCZASEM...

Okazuje się, że kalarepa ma wiele wartości odżywczych. Znajdziemy w niej prawie wszystkie witaminy i pierwiastki mineralne, a jakby komu było ich mało – to także luteinę, która chroni nasze oczy. Tylko najbardziej wtajemniczeni wiedzą też, że sporo w kalarepie izotiocyjanów i indoli, a to substancje, które są w stanie obronić nasze organizmy przed rozwojem nowotworów.

POCHODZENIE I WITAMINY

Kalarepa to bardzo bliska krewna kapusty, brokuła, brukselki, jarmużu i kalafiora – z tym ostatnim w dzieciństwie kojarzyła mi się do tego stopnia, że myślałam oba warzywa nagminnie. Dziko nie rośnie, a do Polski przybyła dopiero w XIX w. i mimo że dziś należy do najpopularniejszych roślin uprawnych – ja sama jakoś od natłoku przepisów i pomysłów, by kalarepę skutecznie kulinarnie wykorzystać i czerpać z jej dobrodziejstw



Fot. Pixabay

— nie narzekam...! Aszkoda, bo ma wiele drogocennych wartości odżywczych i to pod każdą postacią: świeżej kalarepki, soku, w surówce, zapiekance, zupie... Możliwości przyrządzenia zdrowej przekąski z kalarepy jest sporo, zwłaszcza że kalarepa to przede wszystkim skarbnica witaminy C, która pomaga w utrzymaniu właściwego ciśnienia krwi, a co

za tym idzie – chroni przed rozwojem nadciśnienia tętniczego. Ponieważ ma działanie moczopędne, kalarepę poleca się też osobom, które mają problemy z oddawaniem moczu. Poza tym stymuluje układ odpornościowy i wspomaga obniżanie poziomu złego cholesterolu. A na dodatek wzmacnia włosy i skórę. Kalarepa to też źródło witamin z grupy B (B1, B2 i B6), a także witaminy A. Zawiera jod, fosfor, potas, wapń, magnez, sód, mangan, miedź i chlor. Do tego idą karoteny. Sporo w niej też żelaza, które zapobiega rozwojowi anemii, a jeżeli już do niej dojdzie – stymuluje jej leczenie. I tu zdradzam potężny sekret: prócz żelaza kalarepa zawiera także wapń, który ułatwia wchłanianie żelaza przez organizm!

NA NOWOTWORY

Liściaste warzywa zielone generalnie mają właściwości przeciwnowotworowe i kalarepa nie wyłamała się z tego towarzystwa. Zopublikowanych już w 2012 r.

badan jasno wynika, że kalarepa – tak, jak sałata, kapusta, brokuł, jarmuż i kalafior – zmniejsza ryzyko zachorowania na raka piersi, a nawet pomaga pokonać tę chorobę. W badaniu udział wzięło 5 tys. kobiet ze zdiagnozowanym nowotworem piersi, choć w różnym stopniu zaawansowania. W toku eksperymentu okazało się, że kobiety, które ciągu 3 lat od rozpoznania choroby spożywały przynajmniej kilogram warzyw kapustnych dziennie, mniej były zagrożone przedwczesną śmiercią. Zmniejszyło się u nich także ryzyko nawrotu nowotworu. Wszystko przez zawarte w kalarepie związki siarkowe: glukozynolany, które rozkładają się na dwie substancje: izotiocyjany i indole. W 100 g kalarepy znajduje się 40-52 mg tych substancji, kalafior ma ich 23-43 mg/100 g, ale rzodkiewka czarna już 81-92 mg/100 g, surowe brokuły – 19-127 mg/100 g, jarmuż i rzeżucha – 20-658 mg/100 g. Szczególnie wysoką zawartość glukozynolanów ma wasabi (165-281 mg/100 g) i chrzan (12-160 mg/100 g).

REKLAMA

Prywatny Gabinet Laryngologiczny
dr n. med. **Bogdan Kibiś**
LARYNGOLOG
videoskopia krtani,
uszu i nosa
Olsztyn, ul. Kopernika 30, p. 1 (I piętro)
Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.30
Rejestracja telefoniczna: w godz. 9-14
tylko pod nr. 505-518-043
w godz. 19.00-19.30 501-518-111
rejestracja przez internet
www.laryngolog.olsztyn.pl

203719otbr-a-g

endoclinic
Maria Kurlikowska-Kamińska
LARYNGOLOG
SPECJALISTA FONIATRA
• videostroboskopia
– komputerowa diagnostyka krtani
• videoendoskopia nosa i uszu
• badania słuchu
Rej. od 10.00 do 14.00 (pon.-czw.)
tel. 89 535-01-43, 601-299-685
Olsztyn, ul. Kościuszki 92/34

2030190TBR-A-G

dr n. med. **Sławomir Piotrowski**
specjalista otolaryngolog
KONSULTACJE
I ZABIEGI OPERACYJNE
DOROŚLI I DZIECI
rejestracja codziennie
od poniedziałku do piątku 8.00-18.00
Olsztyn, ul. Hallera 4B
tel. 89 543 09 94
kom. 603 608 196

2026190tbr-A-G

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

2059190TBR-A-G

PRYWATNA PRZYCHODNIA LEKARSKA
BINPOL S.C.
10-527 Olsztyn
ul. Partyzantów 80
• ginekologia • stomatologia dzieci i dorosłych
• ortodoncja • chirurgia stomatologiczna
• USG dorośli i dzieci (pełny zakres)
• VIDEO GASTROSKOPIA
Prosimy o rejestrację telefoniczną w godz. 8⁰⁰ do 18⁰⁰
tel. 89 535-12-77

2043190tbr-a-g

SPECJALISTA
LARYNGOLOG
lek. Ewa Krasucka
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39
(Lancet)
poniedziałek, czwartek
rejestracja tel. 89 5357280
kom. 604 454 352

2029190TBR-A-G

STOMATOLOG
LEK. EWA MICKIEWICZ
specjalista protetyki stomatologicznej
Olsztyn, ul. Barcza 48/1
tel. 89 542 67 40
tel. 512 506 756
• pełny zakres stomatologii zachowawczej • protetyka
• RTG zębów • laseroterapia
• wybielanie zębów
• licówki porcelanowe

2047190tbr-A-G

Bogdan Krasucki
Ginekolog – USG
sonda brzuszną i pochwową
Nowy adres: Olsztyn
ul. Kazimierza Jagiellończyka 10/4L
pn., pt. 15.00-18.00
rejestracja 89-533-59-15
(8.00-16.00)
tel. kom. 604-077-239

2028190tbr-B-M

GABINET MEDYCYNY PRACY
specjalista medycyny pracy, internista
Elżbieta Kalinowska
Wojwódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 35, pok. 16
wt., czw. 16.00-17.00
tel. kom. 605-201-410
• badania profilaktyczne pracowników
• badania kierowców
• porady internistyczne

215200tbr-A-P

NZOZ S. SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94
• oddział chirurgii szczękowej
– umowa z NFZ
• implantologia stomatologiczna
• stomatologia zachowawcza • protetyka
• kompleksowe bezbolesne
leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

2058190TBR-A-G

MILLER DENTAL
PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
lek. stom. Katarzyna Miller
specjalista periodontolog
lek. stom. Adam Miller
lek. stom. Anna Miller
• leczenie w ramach NFZ i prywatnie • pełen
zakres usług stomatologicznych • RTG
Olsztyn, ul. Piotrowskiego 16 lok. C
tel. 502-071-870, 89 539 96 38

2041190tbr-a-g

Roman Łesiów
UROLOG
• leczenie zachowawcze i operacyjne
• USG układu moczowego
• cystoskopia, zabiegi operacyjne
• uroflowmetria
rejestracja Olsztyn, od godz. 13⁰⁰
Lancet 89 535 72 80
al. Wojska Polskiego 39

2034190tbr-a-g

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

2044190tbr-a-G

PRZECIW GRZYBOM I BAKTERIOM

Wspomniane już izotiocyjany i indole wykazują także działanie grzybo- i bakteriobójcze. Mogą zwalczyć choćby bakterię *H. pylori*, która w większości przypadków odpowiada za rozwój wrzodów żołądka i dwunastnicy. Dlatego właśnie regularne spożywanie kalarepy i innych warzyw kapustnych może zmniejszyć prawdopodobieństwo wystąpienia tej choroby.

DLA ZDROWIA OCZU

Przy całym swoim bogactwie odżywczym kalarepa jest też źródłem luteiny, a to substancja niezbędna do prawidłowego funkcjonowania wzroku. Luteina to zasadniczo barwnik żółty, choć w niektórych warzywach maskuje się chlorofilem, czyli barwnikiem zielonym. W największej ilości luteina gromadzi się w plamce żółtej oka, a ta odpowiada za prawidłowy proces widzenia. Chroni także oko przed promieniowaniem UVA i UVB. Pamiętajmy jednak, że luteina traci swoje właściwości pod wpływem długiego gotowania czy nawet siekania warzyw metalowym nożem.

NA ODCHUDZANIE

Kalarepa to jest pozycja obowiązkowa w menu każdego człowieka, który walczy z nadprogramowymi kilogramami! Jest niskokaloryczna — na 100 g uzbiera się tylko 27 kalorii, a poza tym można ją podgryzać zamiast niezdrowych słodyczy lub jeszcze gorszych chipsów. A nade wszystko zawiera błonnik: nieodłączny element diety odchudzającej, który stymuluje przemianę materii i sprawia, że długo czujemy się syty.



Fot. Pixabay

Kiedy kupować, jak przechowywać?

Najsmaczniejsze kalarepy kupimy wczesną wiosną, przy czym warto sięgać po te mniejsze i bardziej zwarte — większe mogą być przerośnięte i przejrzałe, twarde i włókniste. Liście powinny być z kolei sztywne, zielone, bez śladów żółknięcia. Przed zakupem warto też wziąć bulwę w dłoń i sprawdzić, ile waży: powinna być cięższa niż wskazywałaby na to jej wielkość.

NAJBARDZIEJ ZNANA JEST OCZYWIŚCIE KALAREPA JASNOZIELONA, ALE ISTNIEJE TEŻ ODMIANA FIOLETOWA, KTÓRA JEDNAK NIE RÓŻNI SIĘ OD ZIELONEJ SMAKIEM.

Bulwy kalarepy pozbawione liści można przechowywać w temperaturze pokojowej do 2-3 dni, a w lodówce, w foliowym wo-

reczku — do tygodnia. Same liście w niskiej temperaturze wytrzymają do 2 dni.

W KUCHNI

Młode kalarepy są chrupiące, delikatne w smaku i słodkawe. Najwięcej z ich wartości zyskamy, gdy spożyjemy je na surowo, np. pokrojone w plasterki. Starsze i twardsze kalarepy świetnie sprawdzą się natomiast na ciepło. Można je gotować, zapiekać i dusić. Albo wydrążyć środek i faszerować. Kalarepa nadaje się też do zup, surówek i zapiekanki. Nasze bratanki, czyli Węgrzy jadają kalarepę jak szparagi: pokrojoną w paski i ugotowaną z gorącym sosem.

Uwaga na liście!

Najbogatsze w wartości odżywcze są liście kalarepy na długich ogonkach. Nie wyrzucamy ich! Świetnie sprawdzą się choćby w oczyszczaniu organizmu. Wszystko przez to, że tak, jak i samo wa-

rzywo — też prawdziwe w nich bogactwo chlorofilu, a ten wykazuje m.in. właściwości detoksykacyjne, wspiera pracę wątroby w procesie usuwania toksyn z organizmu, a także reguluje perystaltykę jelit, hamuje stany zapalne i przyspiesza gojenie ran.

Młode liście można pokroić jak natkę pietruszki i dodać do sałatki lub surówki. Sprawdzą się także jako zamiennik dla kapusty do gołąbków, akto lubi kuchnię hiszpańską — dla placuszka do tortilli. Świetnie spiszą się też jako podstawa kalarepkowej zupy kremu. Ludzie odważni mogą liście kalarepy jeść na surowo, bez żadnego dodatku. Choć uprzedzam, że już wierzchnia warstwa bulwy, którą fachowcy określają „jabłkiem” — do jedzenia raczej się nie nadaje.

OSTROŻNOŚĆ I PRZECIWWSKAZANIA

Kalarepa należy do grupy warzyw o zawartości 5–10 proc. węglowodanów, co oznacza, że cukrzycy mogą ją jeść w zasadzie bez ograniczeń. Nie jest natomiast wskazana przy niedoczynności tarczycy, bo podobnie jak inne kapustne ma właściwości wolotwórcze i może pogorszyć dolegliwości związane z niedoczynnością tarczycy. Owszem, kalarepa pomaga zniwelować zaparcia, ale tylko u tych osób, które nie mają przewlekłych problemów żołądkowych. Ci, którzy na nie cierpią, z kalarepą nie powinni przesadzać.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

**GAZETA OLSZTYŃSKA ZAWSZE POD RĘKĄ.
ZAPRENUMERUJ E-WYDANIE: KUPGAZETE.PL**

REKLAMA

Lecznica Chirurgiczno-Ortopedyczna „ESKULAP”
10-177 Olsztyn, ul. Brzozowa 14
tel. 89 523 91 31, tel./fax 89 523 52 44
Lekarze specjaliści:
Witold Kołtun
Robert Surus
Andrzej Wencław
Danuta Orlowska-Kołtun
Damian Deresiewicz
Krzysztof Kaźmierczak
Artur Makowski
Poradnie:
• urazowo-ortopedyczna
• preluksacyjna z USG
• zabiegi artroskopowe
Zabiegi operacyjne w ramach „chirurgii jednego dnia”
Rejestracja telefoniczna pn.-czw. 10.00-16.00
Umowa z NFZ

202519otbr-A-P

CHIRURG NACZYNIOWY
lek. med. Mariusz Błoniecki
specjalista chirurgii naczyniowej
specjalista chirurgii ogólnej
Przyjmuje w PONIEDZIAŁKI po godz. 16
Olsztyn, ul. Kopernika 30 „ARTERIA”
Rejestracja tel. 532 256 233 po 16
lub 608 053 505 do 16

205719otbr-A-O

NZOZ „ARTERIA” PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHOROBY NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żyłaków
• laserowe leczenie żyłaków!!!
• leczenie operacyjne żyłaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl

207119otbr-A-O

Anita Jabłonowska-Kosek
Dermatologia estetyczna i laserowa
szeroki zakres zabiegów
www.abmedical.pl
Olsztyn, ul. Grunwaldzka 4/2
tel. 502-110-212, 89 527-32-32

203319otbr-A-G

DERMATOLOG
lekarz Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl

203619otbr-A-G

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna
•żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi
•leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52

190019otbr-A-P

WZROKER
OLSZTYN
UL. ŻOŁNIERSKA 41B
(naprzeciw Szpitala Dziecięcego)
tel. 89 533 29 32
OPTOMETRYSTA
mgr Jacek Dąbrowski
SPECJALISTA DIAGNOSTYKI I KOREKCI WAD UKŁADU WZROKOWEGO KONTAKTOLOG

204519otbr-A-O

OLSZTYŃSKY LEKARZE SPECJALIŚCI
rej. codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰
89 535 25 48
502 323 935
NEUROCHIRURG
dr n. med. Mirosław Smółka
Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00

204219otbr-A-G

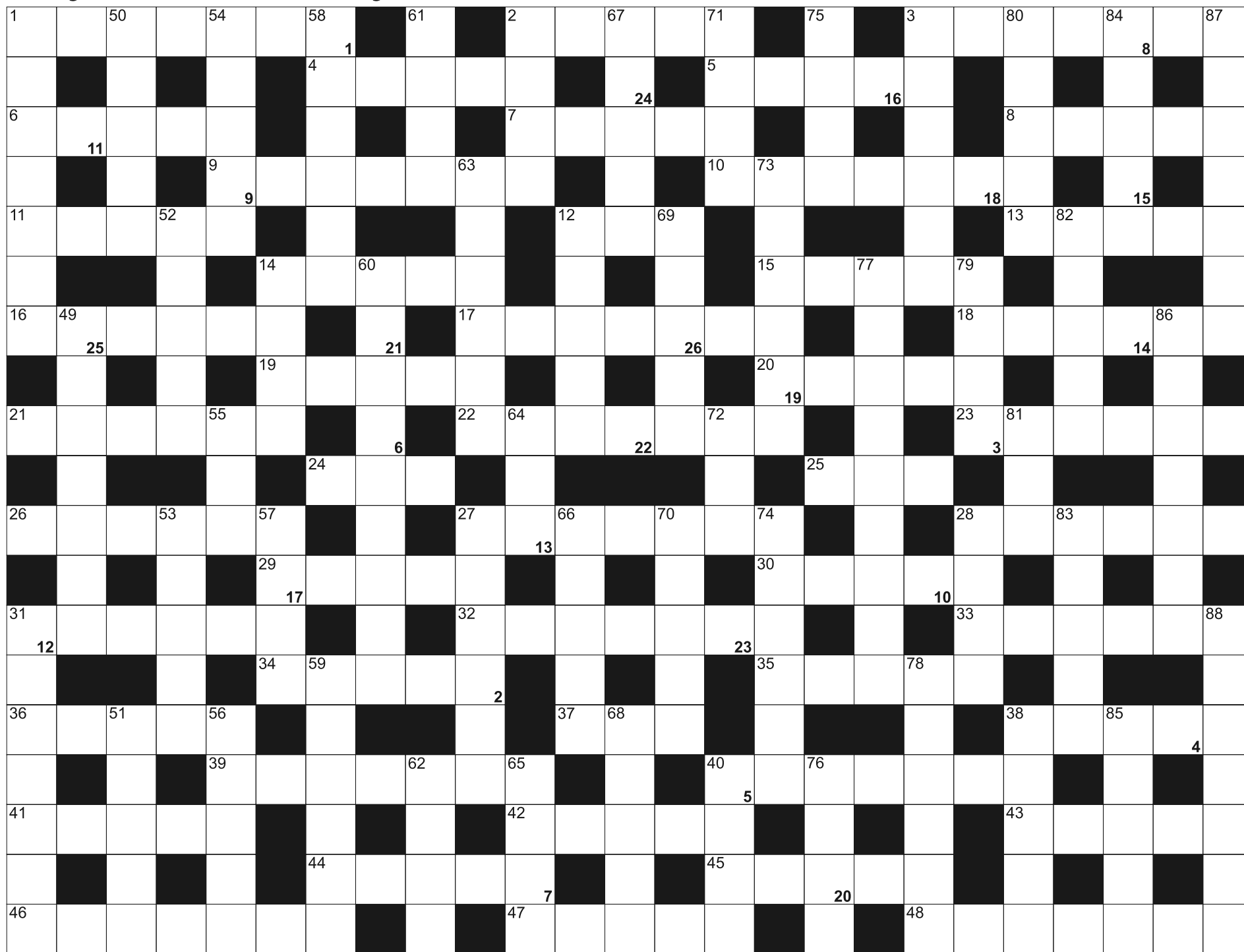
SPECJALISTYCZNY GABINET OKULISTYCZNY
Lek. med. Grażyna Soćko-Wojciechowska
Olsztyn, ul. Kopernika 44
(89) 527 42 49
608 424 232
wtorki i czwartki 15.00-18.00
kom. 605-682-131

203219otbr-A-G

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie

204619otbr-A-O

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26																

POZIOMO: 1) zaporę na przejeździe kolejowym; 2) Barbara dla przyjaciół; 3) utalentowany muzyk lub pisarz; 4) głośne oszustwo; 5) śniadź na miedzi; 6) okrągłe skrzyżowanie; 7) duże, czarne ptaki; 8) napędza statek; 9) stolica Bhutanu; 10) małpia cecha w człowieku; 11) mieszka w Czechach; 12) płynie przez Przemysły; 13) Indianin z powieści Maya; 14) nad nim Rzym; 15) metropolia francuskiej Szampanii; 16) mała ilość czerwonych krwinek; 17) prażona kukurydza; 18) ... Lwowskie, obrońcy Lwowa; 19) Picchu, miasto Inków w Andach Peruwiańskich; 20) światowy producent procesorów; 21) spadochronowy parasol; 22) arktyczne walenie zębów; 23) wyżyna w południowej części Sahary w Czadzie; 24) trotyl; 25) Er dla chemika; 26) stolica Saksonii; 27) jacynt, przezroczysta odmiana cyrkonu; 28) teren wyższej uczelni z zabudowaniami; 29) stolica Bangladeszu; 30) nauka o moralności; 31) zegarek trenera; 32) dziki nie płaci czynszu; 33) baza strażaków; 34) potocznie o butach sportowych adidas; 35) grecka muza poezji miłosnej; 36) miasto w Turcji w prowincji Tokat; 37) graniczyła

z RFN; 38) akweny pełne ryb; 39) stolica Wenezueli; 40) biblijny król izraelski słynący z mądrości; 41) "krewny" melon; 42) najniższe miejsce wewnątrz kadłuba statku; 43) odstrasza złodzieja; 44) chłopczyki, szkraby; 45) węgierska potrawa z czerwonej papryki; 46) hatteria, współczesny prajaszczur; 47) imię Petacci, kochanki Mussoliniego; 48) porozumiewa się na migi

PIONOWO: 1) przekładana słodka bułka z ciasta drożdżowego; 2) stolica Azerbejdżanu; 3) dziedzinec w domu Rzymian; 12) żołnierz rozbrajający miny; 14) dzieło bobrów; 27) obchodzi imieniny 1 lipca i 24 sierpnia; 28) kolor w kartach; 31) trzecia największa wyspa Nowej Zelandii; 38) rzeka, największy dopływ Kolumbii; 40) operacyjne lub lekcyjne; 49) miasto dzieciństwa Jezusa; 50) lotnicze lub papilarne; 51) piaskowa do jedzenia; 52) Albert, autor "Dżumy"; 53) chińska w proszku; 54) William, założył Armię Zbawienia; 55) nurt buddyzmu; 56) gruzińska potrawa z sera i ciasta makaronowego; 57) choroba zakaźna wieku dziecięcego;

58) leżą na końcu filmu; 59) japońska lalka jak rosyjska "wańka-wstańka"; 60) grzyby jadalne wyrastające na pniach drzew; 61) Wrangler lub Cherokee, terenówka; 62) trzy tworzą ćwierć stopy; 63) broń łowców wielorybów; 64) zamachowiec ... Agca; 65) Borys, znany aktor; 66) sznur kowboja; 67) reguluje przepływ wody w kanale; 68) odprowadza wodę z dachu; 69) rzeka wpadająca do Jeziora Wiktorii; 70) cel promu ze Świnoujścia; 71) mała Anna; 72) roślina na obrusy i ubrania; 73) odosobnione tatrzańskie skały o stromych zboczach; 74) Matka ..., święta z Kalkuty; 75) Tokarczuk, pisarka; 76) klub piłkarski z Poznania; 77) umowa majątkowa między małżonkami; 78) opatrunek z gazy do tamowania krwi; 79) mineralne i trzeźwiące; 80) montażowa w fabryce; 81) amerykańska liga koszykówki; 82) Po wśród pierwiastków; 83) przodek słonia; 84) lokaj lub giermek; 85) pisarz z Brazylii twórca "Kakao"; 86) Kościuszko; 87) ozdoba chusta na szyi; 88) zaburzenia pracy serca

Szukasz klientów?



docieramy do 1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam



dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów,
wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-otbr-7488-M

🏠 NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

MIESZKANIE 2-pokojowe, 880-200-901

⚙️ PRACA

dam pracę

DLA mężczyzny w gospodarstwie rolnym tel. 797-580-971

DO napraw kempingów, Dorotowo, 503-103-703

KIEROWCA CE, Dorotowo 503-103-703

KUCHARZA/KĘ 605-635-949

MĘŻCZYŹNIE lub parze w gospodarstwie rolnym przy bydle mlecznym, zakwaterowanie, wysokie wynagrodzenie. 609-823-248

NIEMCY murarze, cieśle, malarze, spawacze, 601-218-955

PANIĄ do sprzątania mieszkań, 605-635-949

ZATRUDNIĘ pracownika do gospodarstwa, bydło mleczne woj. podlaskie tel. 607-606-936

ZATRUDNIĘ pracownika ogólnobudowlanego. 504-782-518, 504-782-518

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie, 601-772-124

🏎️ AUTO-MOTO

sprzedam

AUTO do przewozu osoby na wózku inwalidzkim oraz windę 1,5m, tel. 793-625-816

kupię

SAMOCZODY kasacja, 502-180-869

🛒 HANDEL

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

🔧 USŁUGI

budowa | remont

BUDOWA domów do stanu surowego, remonty. Tel 504782518

CYKLINOWANIE, 507-306-262

POLBRUK, transport, 602-401-309

PRACE remontowo-budowlane, 530-364-455.

SZPACHLOWANIE, malowanie, 504-720-494

ŻALUZJE, rolety, naprawa okien, 504-720-494

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

UBEZPIECZENIA: ŻYCIA i zdrowia, emerytalne, komunikacyjne, majątkowe, prawne. Doradztwo kredytowe, e-mail: beata.kulesza@ovb.com.pl

📖 NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

🔄 RÓŻNE

sprzedam

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ZŁOM 502-512-454

🚜 ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

BIURO OGŁOSZEŃ

Gazety Olsztyńskiej

PRACUJE ZDALNIE!

#ZOSTAŃ W DOMU



89 539-74-80
89 539-74-81
89 539-74-82

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

JUŻ WKRÓTCE

BIURO OGŁOSZEŃ

W NOWEJ

LOKALIZACJI!



314190pb1-a-C

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 sierpnia 2020 r. odeszła od nas na zawsze nasza Kochana Zona, Mama, Babcia, Cóрка i Siostra

ś. † p.

Alicja Barbara Dobkowska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 sierpnia 2020 r. (czwartek) o godz. 13.00 odwołaniem Różańca w kościele pw. Błogosławionej Franciszki Siedliskiej przy ul. Wilczyńskiego, po czym o godz. 13.30 zostanie odprawiona Msza Święta Żałobna. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach. Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

2561200pb1-a-M

Naszej koleżance

Kasi Kożyczkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają dyrekcja i pracownicy Departamentu Certyfikacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie Kasiu, łączymy się z Tobą i Twoją Rodziną w żalu i przesyłamy słowa wsparcia i otuchy.

2571200pb1-a-M

Z wielkim smutkiem żegnamy naszego Kolegę i Przyjaciela

Piotra Staśkiewicza

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia. Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Grupy Sprint SA

2579200pb1-A -P

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 4 sierpnia 2020 r. odszedł od nas na zawsze w wieczną drogę

ś. † p.

dr n. med. Ryszard Fuks

Współorganizator i Kontynuator rozwoju chirurgii dziecięcej na Warmii i Mazurach, wieloletni Ordynator Oddziału Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie, Konsultant Wojewódzki w dziedzinie chirurgii dziecięcej dla województwa warmińsko-mazurskiego, wspaniały i wyjątkowy Człowiek, ceniony Lekarz, Nauczyciel wielu pokoleń lekarzy, uhonorowany za całokształt działalności licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Z Rodziną Zmarłego

łączymy się w bólu i składamy wyrazy głębokiego współczucia. Dyrekcja i pracownicy Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

2580200pb1-A -P

Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, Kierownictwu i Pracownikom Przedsiębiorstwa Budowlanego „Witka” w Olsztynie, Kapłanom z parafii pw. św. Wojciecha za życzliwość, obecność, wsparcie, modlitwę i wszelką pomoc w trudnym dla nas czasie pożegnania oraz udział w ostatniej drodze naszego drogiego Męża, Ojca i Dziadka

ś. † p.

Wacława Pławskiego

oraz firmie pogrzebowej Hades za profesjonalną obsługę pogrzebu

z serca płynące podziękowanie składa żona z rodziną

2576200pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 lipca 2020 r. zmarł w wieku 83 lat Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Teść

Włodzimierz Dąbrowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 sierpnia 2020 r. (czwartek) w godz. 11.15-11.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej. Pogrążona w żałobie i smutku rodzina

2563200pb1-A -P

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

ś. † p. mgr Bożenę Kłos

długoletnią, emerytowaną nauczycielkę języka niemieckiego w Studium Języków Obcych UWM. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci i sercach jako wrażliwa, życzliwa i pogodna osoba.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim Zmarłej

składają kierownictwo i pracownicy Studium Języków Obcych UWM w Olsztynie

2572200pb1-a-M

Kondolencje i najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Jakuba Więckowskiego

Rodzinie i Bliskim

składają koledzy i koleżanki z Michelin Polska SA Olsztyn

2561200pb1-A -P

*Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...*

Św. Franciszek Salezy

mp-otr-6786a-M

Panu

Krzysztofowi Diczek

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd oraz Pracownicy Firmy Schwarte Group Sp. z o.o. w Olsztynie

2573200pb1-a-M

Naszemu Koledze

Krzysztofowi Majkowi

wyrazy głębokiego współczucia, żalu i słowa otuchy z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy z Dyspozytorni Medycznej w Olsztynie

2583200pb1-A -P

Małgorzacie Michalskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teścia

składają koleżanki i kolega z księgowości WSSE w Olsztynie

2557200pb1-a-M



dawniej **market**

OLSZTYN

ul. Lengowskiego 18-20

895 355 300

602 327 277

BISKUPIEC

ul. Armii Krajowej 4

897 152 093

608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE

89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-E-G



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

6144190pb1-a -K



USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN

(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowe przewozy zmarłych

6146190pb1-e-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 16.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego do godz. 16.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 16.00

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

BIURO OGŁOSZEŃ OLSZTYN PRACUJE ZDALNIE

od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 16.00.

Kontakty: **89 539 74 80, 89 539 74 81, 89 539 74 82**

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

BIURO OGŁOSZEŃ ELBLĄG PRACUJE ZDALNIE

od poniedziałku do piątku w godz. 08.00 do 16.00.

Kontakty: **55 236 18 02, 604 408 305**

289190pb1-C-K

W Mrągowie Litwin rzucił wyzwanie Niedźwiedziowi

SPORTY WALKI || Klatka, kamery... akcja! Mrągowo znalazło się w centrum uwagi miłośników sportów walki z całej Polski. Wszystko za sprawą gali Rocky Warriors Cartel „Bez przebaczenia”. I faktycznie litości nie było, bo nokaut gonił nokaut.

Nim gong rozbrzmiał po raz pierwszy, stolica powiatu mrągowskiego już mogła podnieść symboliczną rękę w geście triumfu. Oktagon został rozstawiony na deskach słynnego amfiteatru, a widzowie w całej Polsce — za sprawą telewizyjnej transmisji na żywo — mogli podziwiać jeden z najpiękniejszych zakątków Mazur. Co więcej, Mrągowo udowodniło, że może być słynne nie tylko z kabaretów czy country. Bo choć tym razem w klatce nikomu do śmiechu nie było, to był w niej istny Dzik Zachód.

Zebrani stosunkowo tłumnie (jak na covidowe realia) kibice otrzymali na rozgrzewkę starcie (formuła semi-pro) Igora Włodarczyka (17 lat, Arrachion Olsztyn) z Czechenem Ramazanem Szoschanowem (19 lat, WCA Warszawa). Najmłodszy zawodnik z karty walk pokazali jednak, że nie bez przyczyny zaliczani są do najbardziej perspektywicznych wojowników młodego pokolenia na polskiej scenie. Widowskowie walczył zwłaszcza reprezentant Warszawy (m.in. imponujący tzw. tornado kick, który o centymetry minął szczękę Polaka). Skuteczność — jednogłośnie zdaniem sędziów — leżała jednak po stronie olsztynianina.

Jako następni w klatce zameldowali się Mateusz „Rybak” Żukowski (Mikołajki/Pisz) i Bartłomiej Salwa (Kielce). Obaj dali się wcześniej poznać jako rasowi eksperci od stójki, jednak — co dziwne — pojedynek zakończył się w parterze. Znany m.in. z wcześniejszej pracy w miejscowej Straży Rybackiej Żukowski sprawił, że już w 1. rundzie (3:41) rywal „odpłynął” po duszeniu trójkątnym w parterze. Biorąc poprawkę na fakt, ilu kibiców przyjechało, by mu kibicować, to popularny „Rybak” po prostu nie miał wyjścia... Musiał wygrać. Tak głośno i zorganizowanego doping nie powstydziliby się żaden III-ligowy klub piłkarski.



To był wieczór twardych pięści. W efekcie nokaut gonił nokaut

— **BARTEK ZACZĄŁ BARDZO AGRESYWNIE. CHCIAŁ MNIE ZŁAMAĆ, ALE NIE ULEGŁEM PRESJI. POZA JEDNYM MOMENTEM, GDY TO ON MNIE DUSIŁ, NIE MIAŁEM ANI JEDNEJ CHWILI ZWĄTPIENIA. MYŚL, BY ODKLEPAĆ, PRZEGONIŁEM SZYBCIEJ NIŻ SIĘ POJAWIŁA — ZDRADZIŁ TUZ PO WALCE MATEUSZ ŻUKOWSKI.**

Niestety, szczęśliwie nie zakończył swego sprawdzianu Tomasz Ponder, drugi z wojowników związanych z powiatem mrągowskim. Podopieczny trenera Tomasza Kalinowskiego — mimo ambitnej postawy — musiał uznać wyższość mieszkającego i trenującego w Anglii Krzysztofa Wiśniewskiego (wygrana w 1. rundzie, uderzenia w parterze).

Dobrych wspomnień z klatki nad jeziorem Czos nie będzie miał także Alanas Dedula. Litwin rzucił rękawicę Adamowi Niedźwiedziowi i... walka nie potrwała zbyt długo. Polak — widowskowie rzutem — sprowadził rywala do parteru, gdzie Dedula okazał się bezradny (błyskawiczne poddanie; trójkąć rękoma).

TYM SAMYM W MIEŚCIE Z NIEDŹWIEDZIĄ ŁAPĄ W HERBIE ADAM NIEDŹWIEDŹ ZAŁATWIŁ SOBIE PRZEPUSTKĘ DO KOLEJNYCH WYSTĘPÓW W SZEREGACH ROCKY WARRIORS CARTEL.

Kolejnych propozycji od władarzy RWC wyczekiwać może także Piotr Kuberski. Zawodnik Ankosu MMA Poznań w ostatnim czasie znacznie poprawił swe umiejętności bokser-

skie i... Markus „Spartacus” Cuk dotkliwie się o tym przekonał. Wytatuowany na wskroś Austriak dość szybko został zdiagnozowany przez Polaka, więc na odpowiednią „receptę” nie trzeba było czekać długo: Kuberski zszedł z linii ciosu rywala, a następnie posłał prosto na jego szczękę dwa potężne ciosy.

Wojownik z Wielkopolski, podczas walki brutalnie bezwzględny, chwilę po walce... rozplakał się ze wzruszenia. Do mikrofonu po starciu powiedział niewiele, ale w pamięć zapadły słowa o tym, że jego natchnieniem jest mała córka Wiktoria.

Ucztą dla kibicowskiego oka było także kolejne starcie, w którym Piotr Denelski — na pełnym 15-minutowym dystansie — okazał się zdaniem sędziów lepszy od Igora Michaliszyna.

Wówczas na arenę weszli uczestnicy głównej walki wieczoru, czyli Michał Andryszak i Ion Grigore. Pojedynek jednak skończył się szybciej niż.... się zaczął. Polski „Longer” potrzebował ledwie 9 sekund, by — potężnym kopnięciem z lewej nogi — odnaleźć głowę rywala. Przeciwnik padł nieprzytomny na deski, wbiegli medycy, a Andryszak wpisał się na listę nominowanych do tytułu Nokaut Roku.

Mrągowo kojarzone było ze sportami walki od lat. W powiecie nie tylko nie brak solidnych klubów, ale i znanych w Polsce turniejów i imprez dla wojowników. Gala Rocky Warriors Cartel zawiesiła poprzeczkę jednak jeszcze wyżej. Czy RWC ma szansę wrócić nad jeziorno Czos?

— To było nie tylko wspaniałe wydarzenie sportowe, ale i rewelacyjna promocja Mrągowa (...). Oczywiście będzie to impreza cykliczna. Dziękuję organizatorom za pełny profesjonalizm i organizację gali — stwierdził niewiele po ostatnim gongu burmistrz Stanisław Bułajewski.

KAMIL KIERZKOWSKI

Szczytno tętniło mistrzowskim triathlonem

TRIATHLON || Blisko 400 śmiałków wzięło udział w III edycji zbierającego świetne recenzje Adrenaline Triathlon Szczytno. Na starcie pojawili się i rodzice z dziećmi, i... gwiazdy międzynarodowego formatu. Wśród nich Tomasz Marcinek.

Marcinek to jeden z czołowych polskich triathlonistów, reprezentant Polski, którego kibice kojarzyć mogą m.in. z występów w triathlonowej lidze niemieckiej czy francuskiej. Zawodnik, którego marzeniem jest wystartowanie na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio — jak przewidywało wielu — okazał się najlepszy właśnie na dystansie olimpijskim (1,5 km pływania/40 km jazdy rowerem /10 km biegu).

TRIUMFATOR ZAMELDOWAŁ SIĘ NA MECIE Z WYNIKIEM NETTO 1:59.24, DZIĘKI CZEMU BYŁ JEDYNYM TEGO DNIA UCZESTNIKIEM, KTÓREMU UDAŁO SIĘ PRZEŁAMAĆ BARIERĘ 2 GODZIN.

Konkurencję miał jednak godną. Blisko 2 minuty później wykonanie zadania zameldował Patryk Piasecki (2:01.54), a trzecie miejsce na podium przypadło w udziale Maciejowi Chmurze (2:05.37). Wśród pań bezkonkurencyjna okazała



Fot. Arkadiusz Stań

Po trzech edycjach impreza w Szczytnie stanowi widoczny punkt na triathlonowej mapie Polski

się Alicja Pyszka-Bazan (Tychy, 2:19.26), która na prestiżowym pudle stanęła obok Wiolety Jarockiej oraz Katarzyny Komorowskiej-Sołodowczuk.

Wiele emocji na tym samym dystansie dostarczyła także sztafeta. Zwyciężyła ekipa FantasTRics (2:09:14), wyprzedzając m.in. załogę strażników granicznych z Kętrzyna oraz LEKKOATLECI Team.

Niedziela wyczekiwana była w sposób szczególny także ze względu na start... Duathlonu Rodzinnego (dziecko+rodzic). Z przebiegnięciem kilometra oraz przejechaniem piątki najlepiej poradzi sobie Olek i Dariusz Kubiecy (19.08), którym na szczycie tabeli towarzyszyły klany Sygłów oraz Zakrzewskich.

Dzień wcześniej Szczytno tętniło z kolei rywalizacją na dystansie 1/8 i 1/16. Na pierwszym z nich królował wspomniany wyżej Patryk Piasecki, który do końca czuł oddech na plecach Łukasza Sosnowskiego i Macieja Chmury. W klasyfikacji kobiet najlepiej zaprezentowała się Martyna Wasilewska (Akademia Mistrzów Sportu Bydgoszcz), wyprzedzając oledwie 4 sekundy Izabelę Wujkowską. Brąz przypadł w udziale Katarzynie Strusińskiej. W sztafecie CROSS 1/8 zwyciężyła drużyna Hotel Krasicki MTB Olsztyn Team, wyprzedzając m.in. Ziemię Szczycieńską oraz Rozbiegany Nowy Dwór.

Z 1/16 najlepiej poradził sobie Michał Zajk z Redy, któremu po piętach do ostatnich metrów deptali Mateusz Wróbel oraz Emil Ziniewicz. Na najwyższym stopniu damskiego podium stanęła Aleksandra Wróbel, druga była Karina Witkowska, a trzecia Wanesa Hryniewicz. W konfrontacji sztafet nie było mocnych na Gardenflora Team, choć strata Rozbieganego Nowego Dworu oraz Triathlonu Lipowiec była stosunkowo niewielka.

KAMIL KIERZKOWSKI

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA || Orest Tkaczuk został nowym zawodnikiem Olimpii Elbląg. 22-letni ukraiński napastnik związał się z drugoligowcem umową obowiązującą do końca czerwca 2021 roku z opcją przedłużenia o kolejny rok. Tkaczuk ostatnio był zawodnikiem Jagiellonii Białystok, ale nie zagrał w żadnym meczu ligowym.

LEKKA ATLETYKA || Młodzi zawodnicy MOSiR Działdowo i MLKS Ostróda wzięli udział w mityngu kwalifikacyjnym w Łodzi. Rekord życiowy w biegu na 400 m ustanowiła ostródzianka Alicja Piechocka (59,05), natomiast na 200 m swoją życiówkę poprawił Jakub Dąbkowski



Rys. Zbigniew Pieczako

z Działdowa (24,69). Poza tym godny uwagi jest start Dominiki Ostrowskiej (MLKS Ostróda), która na 600 m uzyskała najlepszy wynik w tym roku (1.51,10).

SIATKÓWKA PLAŻOWA || W Lublinie zorganizowano finałowy turniej mistrzostw

Polski juniorek. Do doborowej szesnastki były dwie pary z Warmii i Mazur: Aleksandra Chudzik/Aleksandra Stadnik (SMS Ostróda) i Wiktoria Borszewska/Zuzanna Iwankowska (Kris-Bus Zryw Volley Iława). Ostródzianki zdobyły brązowy medal, choć apetyty były nieco większe, natomiast iławianki uplasowały się na siódmym miejscu. W półfinale ostródzianki przegrały 0:2 z parą Bielak-Jochyn (AZS UMCS Lublin), więc pozostała im walka o brąz. Na szczęście nasze reprezentantki nie straciły motywacji i pokonały siostry Żmijewskie (Atena Warszawa), rewanżując się im za przegraną we wcześniejszej fazie turnieju.

Jednocześnie we Wrześni odbyły się finały MP juniorów, gdzie o medale walczyły aż trzy pary z Ostródy. Niestety, medale rozdzielili między siebie rywale, natomiast z ekip SMS Ostróda najlepiej wypadli Miron Piwowarczyk i Michał Wołak, których sklasyfikowano na miejscach 7.-8. Warto zaznaczyć, że Miron i Michał należeli do najmłodszych uczestników turnieju, a już za kilka dni wystąpią w Myślenicach w finale MP kadetów.

• Miejsca pozostałych par z Ostródy: 9.-12. - Samuel Wróbel/Marcin Gnatowski; 13.-16. - Hubert Siwkowski/Wiktor Pleta.

DRYH

Warmia Energ(i)ą młodzieżową wzmocniona

PIŁKA RĘCZNA || W poniedziałek pierwszoligowa Warmia Energa wznowiła treningi po urlopowej przerwie, natomiast już w czwartek olsztynianie wyjadą na tradycyjne zgrupowanie do Rynu. Trener Jarosław Knopik ma do dyspozycji 19 zawodników.

W składzie olsztyńskiego pierwszoligowca po zakończeniu ostatniego sezonu doszło do prawdziwej rewolucji, bowiem odeszło aż dziesięciu zawodników. W tej sytuacji jak najszybciej trzeba było znaleźć ich następców, co udało się w stu procentach, ponieważ niecałe dwa miesiące przed startem ligi Warmia Energa skompletowała drużynę.

Warto zauważyć, że działacze wspólnie z trenerem Knopikiem konsekwentnie realizują politykę pozyskiwania utalentowanych zawodników młodego pokolenia. Dlatego uważnie obserwują lokalnych szczypiornistów oraz ukształtowanych zawodników wywodzących się ze szkolenia centralnego, czyli Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Ten kierunek pozyskiwania zawodników nie jest jednak niczym nowym, gdyż zespoły występujące w PGNiG Superlidze także starają się wychwytywać utalentowanych absolwentów SMS-ów.



Fot. Emil Marecki

38-letni Marcin Malewski jest najstarszym zawodnikiem pierwszoligowej Warmii Energi Olsztyn

W tej chwili w składzie Warmii Energi jest po trzech bramkarzy, lewoskrzydłowych i lewych rozgrywających, po dwóch prawoskrzydłowych, prawych rozgrywających i środkowych rozgrywania oraz aż czterech kołowych.

Na tej ostatniej pozycji jest czterech zawodników, bo pod znakiem zapytania stoją występy Szymona Hegiera (powrót po kontuzji). Poza tym trener Knopik zadecyduje o przyszłości Macieja Kozłowskiego - jeśli testy wypadną pomyślnie, wtedy Kozłowski wzmocni rywalizację na lewym skrzydle.

Do zmiany dojdzie także na prawym skrzydle, gdzie powróci Michał Sikorski, a swoich sił próbować będzie też Marek Starzec. Na środku rozgrywania pozostał doświadczony Malewski (poza bramką grał już na wszystkich pozycjach) wspomagany przez Targońskiego, ale trener Jarosław Knopik w roli reżysera gry będzie też testował jednego z pięciu bocznych rozgrywających.

ŚREDNIA WIEKU ZESPOŁU WYNOŚI NIESPEŁNA 23 LATA, CO JAK NA I LIGĘ JEST ŚWIETNYM WYNIKIEM.

A mogło być jeszcze lepiej, ale wiekową statystykę zawyżają dwaj liderzy zespołu: Mateusz Kopyciński

(32 lata) i Marcin Malewski (38 lat). Poza tym 33 lata ma także Szymon Hegier.

Od poniedziałku olsztynianie wznowili treningi, a w czwartek pojadą do Rynu, gdzie rozpoczną okres przygotowawczy do ligi. Gościnne progi Hotelu Zamek Ryn to już etatowe miejsce obozów Warmii Energi Olsztyn, dzięki idealnym warunkom do treningu w terenie i w hali.

Po powrocie do stolicy Warmii i Mazur Malewski i spółka rozpoczną serię sparingów, które pozwolą ocenić nowe nabytki klubu.

DRYH

WARMIA ENERGA OLSZTYN

- **Bramkarze:** Cezary Kaczmarczyk, Krystian Matusiak, Daniel Makowski
- **Skrzydłowi:** Mateusz Kopyciński, Michał Sikorski, Marek Starzec, Adam Konkel, Maciej Kozłowski (testy)
- **Rozgrywający:** Wojciech Golks, Marcin Malewski, Robert Targoński, Damian Didyk, Adrian Chelmiński, Marcin Laskowski, Paweł Deptuła
- **Kołowi:** Piotr Dzido, Jakub Zemełka, Jakub Kozłowski, Szymon Hegier

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA || Pierwszoligowy Stomil po bardzo krótkiej urlopowej przerwie wczoraj wznowił treningi. Na wtorkowych zajęciach trener Adam Majewski miał do dyspozycji 16 piłkarzy. Nie zabraknie oczywiście nowych twarzy - jednym z testowanych zawodników ma być Hubert Sadowski z Pogoni Szczecin. Jest to 20-letni obrońca, który w zeszłym sezonie był wypożyczony do Błękitnych Stargard. W II lidze Sadowski rozegrał 27 meczów i zdobył trzy gole.

SIATKÓWKA PLAŻOWA || W Obornikach Śląskich odbyły się mistrzostwa Polski młodzików do lat 15. Wśród 16 ekip nie zabrakło reprezentantów naszego regionu:



Fot. Paweł Pietkowiński

We wtorkowe popołudnie piłkarze Stomilu wznowili treningi

Oskar Woźny i Kamil Dobosz (Atak Elbląg), podopieczni trenera Dawida Woźnego, mistrzowskie zmagania ostatecznie ukończyli na wysokim piątym miejscu. Elblągianie pokonali 2:0 (13, 15) parę Jańczyk/Serafin (Kielce) oraz także 2:0 (16, 12) duet Grzyb/Sałata (Trefl II Gdańsk). Niestety, w meczu, którego stawką był awans do półfinału, zawodnicy Ataku przegrali 0:2 (-14, -17) z duetem Rybak/Potrykus (Trefl I Gdańsk). W spotkaniu o 5. miejsce Woźny i Dobosz ponownie bez straty seta pokonali drugi zespół Trefla.

• **Końcowa kolejność:** 1. Koset Grudziądz, 2. Trefl I Gdańsk, 3. Chelmiec Wałbrzych, 4. Plaz Kielce, 5. Atak Elbląg, 6. Trefl II Gdańsk.

SPORT W TV || **Formuła E.** ePrix Niemiec (19 Eurosport 1)

• **Kolarstwo.** Tour de Pologne, 1. etap: Chorzów - Katowice (13.30, 14.40, 17 TVP Sport, 16.15, 17.35 TVP 1, 17.15 Eurosport 1); wyścig Mediolan - Turyn (17 Eurosport 2)

• **Koszykówka.** NBA: Utah Jazz - Memphis Grizzlies, Los Angeles Lakers - Oklahoma City Thunder (20.30, 0.30 Canal+ Sport)

• **Piłka nożna.** MLS: mecz półfinałowy (2.05 Polsat Sport Extra)

• **Snooker.** Mistrzostwa świata w Sheffield (14, 17, 20, 23 Eurosport 1, 14, 20 Eurosport 2)

• **Żużel.** Mistrzostwa Polski Par Klubowych w Gdańsku (18.45 nSport+).

DRYH, JK

Seniorska kobieca piłka tylko w Stomilankach

PIŁKA NOŻNA || Olsztyn miał kobiece zespoły piłkarskie w I, II i III lidze, ale to już przeszłość, bowiem po reorganizacji rozgrywek seniorskich pozostały jedynie pierwszoligowe Stomilanki, natomiast Stomil skupi się na szkoleniu młodzieży.

W poprzednim sezonie struktura kobiecych rozgrywek piłkarskich wyglądała następująco: Ekstraliga (12 zespołów), dwie grupy I ligi (24 kluby, w tym Stomilanki), cztery grupy II ligi (45, w tym Stomil), 15 grup III ligi oraz trzy grupy IV ligi (w Małopolsce i na Śląsku).

JEDNAK PO ZAKOŃCZENIU ROZGRYWEK DOSZŁO DO REORGANIZACJI – OBECNIE MAMY EKSTRALIGĘ (12 KLUBÓW), I LIGĘ (12, W TYM STOMILANKI), DWIE GRUPY II LIGI (25), CZTERY GRUPY III LIGI ORAZ MAZOWIECKĄ GRUPĘ IV LIGI.

Jak widać bardzo ograniczono liczbę zespołów w I lidze (z 24 do 12) i II lidze (z 45 do 25), w efekcie Stomilanki pozostały na zapleczu Ekstraligi, bo ukończyły sezon na trzecim miejscu, natomiast zespoły, które nie znalazły się wczolowej szóstce, spadły do II ligi. Tym samym na drugoligowym froncie zrobił się wielki tłok, a że AS Stomil był dopiero siódmy, więc spadł do III ligi.

W tej sytuacji doszło do porozumienia Akademii Sportu Stomil Olsztyn z Kobiecym Klubem Piłkarskim Stomilanki Olsztyn. AS Stomil wycofał z rozgrywek zespół seniorek, natomiast zawodniczki wypożyczył do Stomilank. Są to: Natalia Lenard, Klaudia Lenard, Aleksandra Szczerbaczewicz, Paulina Wasiluk, Daria Waszczuk, Katarzyna Ślesińska i Natalia Gralewski. Czyli w najbliższym sezonie seniorska ligowa piłka kobieca będzie tylko w Stomilankach (trener Dariusz Ma-



Fot. Artur Szczepański

Podczas niedawnego sparingu olsztyńskie Stomilanki przegrały 0:5 z ekstraligowym KKP Bydgoszcz

leszewski), natomiast AS Stomil (trener Marek Maleszewski) skupi się na rozgrywkach młodzieżowych.

Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane przez Andrzeja Królikowskiego (prezes Fundacji Akademia Sportu Stomil Olsztyn), Dariusza Maleszewskiego (prezesa zarządu KKP Stomilanki Olsztyn) oraz Marka Maleszewskiego (koordynator sekcji kobiecej Fundacji Akademia Sportu Stomil Olsztyn). Pierwotnie pojawiła się nawet informacja, że w sezonie 2021/22 dojdzie do fuzji obu sekcji, ale okazało się, że chodzi jedynie o współpracę.

Jak już informowaliśmy, obecnie Stomilanki przygotowują się do pierwszoligowego sezonu. Mają za sobą zgrupowanie w Nowym Mieście Lubawskim, poza tym rozegrały kilka sparingów: olsztyńkanki przegrały 0:5 z ekstraligowym KKP Bydgoszcz, zremisowały 3:3 z KKP Chełmża, przegrały 4:6 z Unifreeze Górzno oraz wygrały z Jeziorakiem Iława 23:1. W najbliższy weekend Stomilanki zagrają w Płońsku z AZS Warszawa.

Niestety, z powodu koronawirusa olsztyński klub ma problemy ze ściąganiem dwóch nowych zawodniczek z Brazylii i Ukrainy.

- Większy kłopot mamy z Brazylijką, bo chociaż w Ameryce Południowej trochę poluzowano przepisy, to jednocześnie Unia Europejska je zaostrzyła - przyznaje Dariusz Maleszewski. - Dlatego w tej chwili trudno powiedzieć, kiedy Beatriz Tarantino w końcu do nas trafi. Lepsza sytuacja jest z Dianą Bieliakową, bo Ukrainką już za kilka dni powinna przylecieć do Olsztyna.

Pierwszoligowy sezon olsztyńkanki rozpoczną od meczu z Piastovią Piastów (16 sierpnia o godz. 12.30 na Dątkach).

ARTUR DRYHNYCZ